

1991/1-10

x. Pilegiński

Miejska Biblioteka Publiczna
w Dieciej Podlaskiej

DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE

ul. W. Złaski 12
21-000 Lublin, Białostok
tel. 83 241 64 52
region@bpb.org.pl

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LX

Sierpień — Październik 1991

Nr 8—10



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — PIŁSUDSKIEGO 62
TELEFON 231 26

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

3. Synod Biskupów — VIII Zwyczajna Sesja Generalna Orędzie Ojców Synodu do Ludu Bożego, Watykan 1990 r.	233
4. Statut Ordynariatu Wojskowego czyli Polowego w Polsce	239
5. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów	241
6. Orędzie do Młodych całego świata z okazji VI Świato- wego Dnia Młodzieży 1991	242
7. Orędzie Papieskie na Wielki Post 1991 roku	247

EPISKOPAT POLSKI

8. Instrukcja zadania dekanalnych Ojców Duchownych	249
9. Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie założeń aksjologicznych nowej Konstytucji	252
10. Teksty Mszałne i Liturgia Godzin. O Bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza	256
11. Błogosławiona Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Dziewica (25 listopada)	256
12. Teksty Mszałne oraz Liturgia Godzin o Błogosławionych Błogosławiony Honorat Koźmiński z Białej Podlaskiej (13 października)	257
13. Teksty Mszału. Bł. Jerzy Matulewicz, Biskup (27 stycz- nia)	260
14. Teksty Liturgii Godzin. Bł. Jerzy Matulewicz, Biskup (27 stycznia)	261
15. Teksty Mszału. Bł. Michał Kozal, Biskup i Męczennik (14 czerwca)	263
16. Teksty Liturgii Godzin. Bł. Michał Kozal, Biskup i Mę- czennik (14 czerwca)	264
17. Bł. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), Dzie- wica i Męczennica (9 sierpnia)	266
18. Teksty Lekcjonarza. Bł. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), Dziewica i Męczennica (9 sierpnia)	267
19. Teksty Liturgii Godzin. Bł. Teresa Benedykta od Krzy- ża (Edyta Stein), Dziewica i Męczennica (9 sierpnia)	269
20. Teksty Mszału. Bł. Karolina Kózkówna, Dziewica i Mę- czennicy (18 listopada)	271
21. Teksty Liturgii Godzin. Bł. Karolina Kózkówna, Dzie- wica i Męczennica (18 listopada)	272

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LX

Sierpień — Październik 1991

Nr 8—10

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

3

SYNOD BISKUPÓW — VIII ZWYCZAJNA SESJA GENERALNA

ORĘDZIE OJCÓW SYNODU
DO LUDU BOŻEGO, WATYKAN 1990 R.

I. Wprowadzenie

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Przez dwadzieścia pięć lat znaczyło życie Kościoła sprawowanie Synodu, który zastanawiał się nad radością i nadzieją, smutkiem i trwogą ludzi, a w szczególności Ludu Bożego. Umacniani stałą obecnością wśród nas Ojca Świętego Jana Pawła II, My Ojcowie tego Synodu w roku 1990 medytowaliśmy, postępując wiernie ze wskazaniami Soboru Watykańskiego II, nad sprawami formacji kapłanów we współczesnych warunkach.

Na modlitwie, w głębokich rozważaniach i we wzajemnej wymianie myśli pamiętaliśmy także o was, drodzy świeccy wyznawcy Chrystusa, którym został poświęcony poprzedni Synod; myśleliśmy również o was, diakoni, o was osoby Bogu poświęcone, o was wszystkich, którzy wypełniacie jakikolwiek urząd we wspólnotach chrześcijańskich. W specjalny jednak sposób byliście obecni w naszych sercach wy, kapłani, którzy, zjednoczeni ze swymi Biskupami jesteście obrazem Chrystusa, Dobrego Pasterza oraz Jego współpracownikami wśród Ludu i dla Ludu Bożego.

Obecność biskupów ze wszystkich krajów Europy przybliżyła nam

wszystkie przemiany społeczne i polityczne, jakie dokonały się w ostatnich czasach, ale odnowiła także naszą wiarę w Chrystusa Pana i Nauczyciela, który jest kluczem, ośrodkiem i celem całej ludzkiej historii i w którego tajemnicę męki i zmartwychwstania Kościół pozostaje zawsze wszczepiony.

W obliczu ucisków, trudności i wyznań, których nigdy nie brak, pokładamy naszą ufność w Jezusie, który sam troszczy się o swój Kościół. Polegamy także na waszym współdziałaniu, członkowie Ludu Bożego, na radosnej wierności kapłanów, oraz na szlachetności młodych ludzi, którzy gotowi są odpowiedzieć na wołanie Chrystusa, wzywającego ustawicznie do swojej winnicy.

II. Do świeckich wyznawców Chrystusa

Zwracamy się do całego ludu chrześcijańskiego, który żyje we wspólnotach katolickich całego świata.

Przez wiarę jesteśmy wszyscy naśladowcami Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela. On jest naszym światłem, w którym zbliżamy się do trzeciego tysiąclecia dziejów chrześcijaństwa. Bóg jest zawsze z nami; we wszystkich naszych przedsięwzięciach, w życiu naszych rodzin, w chwilach naszych zwycięstw i naszego osamotnienia. Bóg wyciąga zawsze ku nam swoją miłującą rękę chcąc każdego z nas objąć gestem miłości.

Mocą Chrystusowego Chrztu uczestniczymy wszyscy kapłani, zakonnicy oraz świeccy wyznawcy Chrystusa, w tym samym powszechnym kapłaństwie. Tylko wtedy, kiedy jesteśmy zjednoczeni, możemy się skutecznie przyczynić do wielkiego wzrostu Królestwa Bożego. Wy potrzebujecie waszych kapłanów, a kapłani i seminarzyści potrzebują waszej miłości i pomocy. W ten sposób starajmy się przyczynić do wzrostu Ciała Chrystusowego służąc wszystkim, a zwłaszcza biednym.

Wyjdźmy naprzeciw wyzwaniom i trudnościom współczesności jakie są: obojętność religijna, materializm, ubóstwo i niesprawiedliwość, a także wzrastające przeciwieństwa między narodami i klasami, bogatymi i biednymi, wreszcie trudności życia rodzinnego i problem zadłużenia. Dziękujemy jednak Panu Bogu za dary tego świata, który tak kochamy, osiąganę poprzez naukę i technologię, dzięki rozwojowi wychowania, służby zdrowia, doskonaleniu środków komunikacji oraz zbawiennemu postępowi demokracji.

Przeżywamy w Kościele czasy nadziei i ogólnego, chociaż nie powszechnego rozwoju. Nie możemy zapomnieć o wdzięczności wobec Boga za wzrost liczby kandydatów do kapłaństwa, która w ostatnich trzydziestu latach powiększyła się o 53%; modlimy się jednocześnie za te zwłaszcza Kościoły, które wzrostu takiego nie doznały.

Pragniemy także wyrazić naszą wdzięczność szlachetnym rodzicom

kapłanów i seminarzystów oraz wszystkim, którzy podtrzymują ich w życiu oraz działalności.

III. Do kapłanów

Drodzy bracia kapłani!

Pelni wdzięczności i podziwu zwracamy się do was, jako do pierwszych pomocników naszego apostolskiego posługiwania. Wasza działalność w Kościele prawdziwie jest konieczna i niezastąpiona. Wy dźwigacie ciężar kapłańskiego posługiwania i utrzymujecie bezpośredni kontakt z wiernymi. Jesteście sługami Eucharystii, szafarzami Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty, pocieszycielami dusz i przewodnikami wszystkich wiernych przez burze i trudności dzisiejszego życia.

Pozdrawiamy was całym sercem, wyrażamy wam naszą wdzięczność i wzywamy, byście radośnie i ochoczo trwali na tej drodze. Nie pozwólcie się zniechęcić, bo nasze dzieło nie jest nasze, lecz Pańskie. Ten, który nas wezwał i posłał jest z nami przez wszystkie dni naszego życia. Spełniamy bowiem posłannictwo Chrystusa.

a) Nasza tożsamość ma swe ostateczne źródło w miłości Ojca; jesteśmy sakramentalnie związani z Synem, najwyższym Kapłanem i Dobrym Pasterzem i przez Niego posłani w kapłaństwie służebnym przez działanie Ducha Świętego. Życie i działalność kapłana jest kontynuacją życia i działalności samego Chrystusa Kapłana: to jest podstawa naszej tożsamości, prawdziwej godności, to jest źródło i ostoja życia.

Niewyczerpalne bogactwo tajemnicy kapłaństwa rodzi szczególnie zjednoczenie z Bogiem i z wszystkimi ludźmi i udziela nam posłannictwa, które jest przedłużeniem misji Chrystusa; dlatego każdy kapłan powinien być ożywiony duchem misyjnym i powodowany pasterską miłością, stawać się apostołem Nowej Ewangelizacji.

Nasza kapłańska duchowość pobudza nas coraz bardziej do życia w zjednoczeniu z Bogiem w wierze, nadziei i miłości. Dzięki pobożności i pracy apostolskiej prowadzimy naszych ludzi do Boga.

Celibat kapłański w Kościele na nowo umocniony zajaśniał nowym blaskiem, jako znak całkowitego oddania się Bogu i służbie ludziom w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem Oblubieńcem, który tak umiłował swoją Oblubienicę Kościół, że oddał za nią swoje życie. Wypełnianie rad ewangelicznych jest pewną drogą osiągnięcia wolności ducha i wzrostu w cnocie, by tym, lepiej naśladować Chrystusa w dźwiganiu krzyża i wypełnianiu woli Ojca.

b) Drodzy kapłani!

W czasie trwania Synodu zrozumieliśmy jeszcze lepiej, że jesteśmy obowiązani kierować się ustawicznie ku coraz doskonalszej realizacji naszej kapłańskiej tożsamości. Szczególnym obowiązkiem biskupów

jest formacja ustawiczna. Będziemy się starali wypełniać ten obowiązek jako wasi ojcowie, bracia i przyjaciele. Wraz z wami pragniemy wzrastać w wytrwałej wierności i w wysiłkach zmierzających ku odnowie.

Jako świadkowie wielkiej tajemnicy Boga, zakorzenieni w Słowie Bożym, powinniśmy dojrzywać każdego dnia w wierze, jako prawdziwi mężowie ewangeliczni.

Jako słudzy zjednoczenia, powinniśmy usilnie zabiegać o to, byśmy wzrastali w naszej osobistej wspólnotowej integracji przez służbę Kościołowi, który jest rodziną dzieci Bożych.

Jako słudzy posłannictwa powinniśmy się ustawicznie starać o rozumienie znaków czasu i umiejętności oceny warunków kulturalnych, politycznych, społecznych, i gospodarczych, które zmieniają się coraz szybciej i powinny być odczytywane jako wyzwanie dla naszego posłannictwa i służby całej ludzkości.

Pierwszym i najważniejszym czynnikiem w ustawicznej formacji kapłańskiej jest sam kapłan. W pełnionej przez nas codziennie działalności duchowej musimy stale pamiętać o bezinteresowności Bożego powołania w naszym życiu; powinniśmy też zdawać sobie sprawę z tego, że nie ma żadnego powodu byśmy mieli upadać na duchu; choćby nawet nasza służba wydawała się bezużyteczna, pozostaje zawsze radosnym i szlachetnym darem, zapewniającym nam miłość Boga i Jego błogosławieństwo.

Także cała wspólnota diecezjalna uczestniczy w jakiś sposób w ustawicznej formacji swoich kapłanów. Najlepszym jednak miejscem jest dla tej formacji środowisko kapłanów zjednoczonych ściśle ze swym Biskupem.

c) Ze szczególnym wzruszeniem pozdrawiamy na tym miejscu kapłanów w podeszłym wieku, tych mianowicie, którzy całe swoje życie oddali służbie Ewangelii. Wspominamy tych także, co doświadczeni chorobą lub cierpieniem najściślej są zjednoczeni z cierpieniem Chrystusa za Kościół. Najwyżej cenimy świadectwo tych, którzy cierpieli, lub jeszcze cierpią prześladowania za wiarę; od nich uczymy się męstwa, ażebyśmy nie ustali w naszym posługiwaniu.

Ponownie wyrażamy nasz podziw i głęboką wdzięczność wychowawcom przyszłych kapłanów. Wiemy, jakiego zaparcia się siebie i jakiej ofiary z siebie samego wymaga wasze posługiwanie. Pamiętamy także o was, wybitni profesorowie, którzy troszczycie się o solidną formację naukową w naszych seminariach i uniwersytetach. Wzywamy was, abyście wasze posłannictwo wypełnili w pełnej jedności z Kościołem i synowskiej łączności z jego Magisterium.

Mamy nadzieję, że my wszyscy, Biskupi i kapłani we wzajemnej jedności będziemy mogli radośnie realizować nasze kapłaństwo w taki

sposób, ażeby mogła dopełniać się wola Ojca: żeby wszyscy byli jedno..., żeby świat uwierzył. Nasza kapłańska tożsamość znajdzie swe najlepsze urzeczywistnienie w działalności na rzecz zbudzenia nowych powołań kapłańskich.

IV. Do seminarzystów

Droży seminarysty!

Weszlście na drogę, która prowadzi do kapłaństwa, idąc za głosem Boga, który powołuje i posyła. Jesteśmy wam wdzięczni za wiarę, za wielkoćusność i za szlachetność, które was wiodą i wzywamy was, ażebyście coraz bardziej oddawali się Bogu, jak Dziewica z Nazaretu, wybrana, by się stała Matką Zbawiciela.

Daliście Bogu pierwszą pozytywną odpowiedź przez to, że w pokorze ducha przykładaliście się do przyjęcia prawdy, która od Niego pochodzi i przylgnęliście do niej z całych sił, ażeby ją potem przekazać ludziom. Zawsze jednak musicie pamiętać, że formacja kapłańska jest drogą, która trwa przez całe życie.

Życie w Seminarium, które jest szkołą Ewangelii, jest, jak życie Apostoła, naśladowaniem Chrystusa; takie życie oznacza, że poddajemy się wychowaniu przez samego Chrystusa na służbę Bogu i ludziom pod przewodnictwem Ducha Świętego. Oznacza to, że pragniemy upodobnić się do Dobrego Pasterza, ażeby lepiej służyć w kapłaństwie Kościołowi i światu. Wychowanie do kapłaństwa oznacza, że musimy się nauczyć dawać osobistą odpowiedź Chrystusowi, który zwraca się do nas z pytaniem: „Czy Mnie kochasz!” Odpowiedzią przyszłego kapłana nie może być nic innego, jak całkowite oddanie własnego życia.

W czasie trwania Synodu staraliśmy się dokładnie rozważyć, jak wielkimi darami napelnił nas Jezus Chrystus czyniąc nas uczestnikami paschalnej tajemnicy swego Kapłaństwa. Usiłowaliśmy określić dokładniej środki, jakie powinniśmy zastosować, ażeby tę tajemnicę owocnie urzeczywistniać. Wzywamy was, abyście przyjęli ją, jako dar przewyższający ludzkie siły, ale dzięki działaniu Bożemu sprawiający wiele owoców w Kościele i w świecie.

V. Do młodych

Na koniec zwracamy się do was, młodzi, którzy jesteście nadzieją Kościoła. Znamy dobrze waszą szlachetną gotowość. Proponujemy wam, byście wspólnie z nami rozważyli sprawę powołania. Powołanie kapłańskie jest wołaniem pochodzącym od Boga, darem, który Bóg ofiaruje temu młodemu człowiekowi, któremu zaufa, że za przykładem Jezusa Chrystusa zechce służyć Bogu i ludziom.

W oparciu o nasze doświadczenie możemy was zapewnić, że wielką

wartość stanowi dla człowieka oddanie całego życia i wszystkich sił służbie ludowi Bożemu w kapłaństwie. Pomimo wszelkiego rodzaju trudności życie takie zapewnia nam ostatecznie wyzwolenie i radość. Jezus Chrystus obiecuje nam: Kto życie swoje straci dla Mnie, ten je zyska.

Kościół i świat potrzebuje kapłanów, którzy czystym sercem i wolnymi rękami pragną, jako dobrzy pasterze, służyć Bogu i ludowi Bożemu.

Wiemy, że odpowiedź na Boże powołanie do kapłaństwa nie jest łatwa. Pokładamy jednak w was nadzieję, nasi młodzi bracia, którzy przy Bożej pomocy wielkodusznie odpowiadacie pozytywnie na głos powołania Bożego.

W trakcie naszych synodalnych debat usłyszeliśmy, że w niektórych krajach liczba powołań jest wielka, w innych natomiast znacznie się ona zmniejszyła. Niektórzy młodzi ludzie nie odważają się, wydają się nie mieć dość odwagi, żeby podjąć decyzję na całe życie, czy to gdy chodzi o zawarcie małżeństwa i założenie własnej rodziny, czy to by podjąć powołanie kapłańskie, czy też wreszcie by wybrać życie wedle ewangelicznych rad ubóstwa, czystości i posłuszeństwa.

Kapłan powinien być wolny od więzi małżeńskich i rodzinnych, niezależny od dążenia do bogactw i wygodnego życia, a także od pragnienia wolnego dysponowania o swoim losie. To jest poświęcenie, którego wspaniały przykład dało nam dziś wielu młodych ludzi, niektórzy z nich posuwają się w tym aż do męczeństwa.

Wzywamy was, młodzi, a także wszystkie nasze wspólnoty, ażebyście się modlili wraz z nami, by Pan żniwa posłał pracowników na swoje żniwo. Cały lud Boży potrzebuje pilnie kapłanów. Dlatego mamy nadzieję, że wasi bracia, siostry i przyjaciele, wasze rodziny i wasze wspólnoty zrozumieją, co oznacza powołanie do kapłaństwa i będą wam na tej drodze towarzyszyć i wspierać.

VI. Zakończenie

Zakończyliśmy Osmą Generalną Sesję Synodu. Te cztery tygodnie były czasem pełnym łaski, w którym mogliśmy także rozważać na temat naszego własnego powołania Biskupiego, Kapłańskiego i Zakonnego. Razem z Ojcem Świętym ponownie oceniliśmy prawdziwą wartość powołania i moc Bożego daru danego nam po to, abyśmy przez niego odpowiedzieli.

Dziękujemy wszystkim, którzy przez modlitwę, pracę i ofiarę przyczynili się do dokonania tego Synodu.

Pozdrawiamy cały lud Boży od Grobu Świętego Piotra. Ufni w miłość i opiekę Maryi, Matki Kościoła i Matki wszystkich kapłanów błagamy, by pokój Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa był z wami.

CONGREGATIO PRO EPISCOPIS

STATUT ORDYNARIATU WOJSKOWEGO CZYLI POLOWEGO
W POLSCEI. *Ordynariat Polowy*

1. Ordynariat Wojskowy, zwany dalej Ordynariatem Polowym, jest okręgiem kościelnym zrównanym prawnie z diecezją, posiadającym własnego Biskupa Polowego, któremu powierzona jest troska pasterska o część Ludu Bożego z różnych tytułów związanej ze służbą w wojsku polskim.

2. Ordynariat Polowy rządzi się:

a) Konstytucją Apostolską „*Spirituali Militum Curae*” z dnia 21 kwietnia 1936 r. (AAS 78/1936/481—486);

b) przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego;

c) niniejszym Statutem nadanym przez Stolicę Świętą.

3. Do Ordynariatu Polowego należą katolicy:

a) żołnierze zawodowi, ich współmałżonkowie, dzieci, także pełnoletnie, o ile mieszkają w domu rodziców, oraz rodzice i krewni, zamieszkujący razem z nimi;

b) żołnierze w czynnej służbie wojskowej (niezawodowi), w czasie pełnienia tej służby;

c) pracownicy cywilni, zatrudnieni na stałe w jednostkach (instytucjach) wojskowych oraz w domach prywatnych osób pełniących zawodową służbę wojskową;

d) uczniowie szkół wojskowych;

e) zatrudnieni lub przebywający w szpitalach wojskowych, w domach starców i w podobnych instytucjach wojskowych;

f) członkowie instytutów zakonnych i wierni świeccy zatrudnieni na stałe przez Ordynariusza Polowego lub za jego zgodą.

4. Siedzibą Ordynariatu Polowego w Polsce jest Warszawa.

II. *Biskup (Ordynariusz) Polowy*

5. Biskupa Polowego w Polsce mianuje w sposób nieskrępowany Ojciec Święty.

6. Kandydatów na ten urząd przedstawia Ojcu Świętemu Nuncjusz Apostolski i po uprzedniej konsultacji kompetentnych władz kościelnych i rządowych.

7. Biskup Polowy, stojąc na czele Kościoła partykularnego, cieszy się prawami biskupa diecezjalnego i wchodzi w skład Konferencji Biskupów.

8. Biskup Polowy posiada własną władzę zwyczajną, forum we-

wewnętrznego i zewnętrznego, ustawodawczą i sądowniczą, ale personalną, czyli odnoszącą się do określonej kategorii osób, wykonywaną zarazem kumulatywnie z biskupami miejscowymi.

9. Jeśli jest przeszkoda w działaniu lub wakans stolicy biskupiej (*Sedes impedita aut vacans*), wtedy Ordynariatem Polowym zarządza Wikariusz generalny, który w takim wypadku posiada te same prawa i obowiązki co Administrator Diecezji (kan. 409—430 KPK). Wikariusz Generalny jest wspomagany przez Kolegium Konsultorów zgodnie z przepisami kan. 502 KPK. Gdyby zabrakło Wikariusza Generalnego lub był przeszkodzony w działaniu wtedy obowiązki Administratora Diecezji, wyłącznie co do jurysdykcji kościelnej, pełni Kapelan wybrany przez Kolegium Konsultorów zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, chyba że Stolica Święta postanowi inaczej.

III. *Prezbiterium Ordynariatu Polowego*

10. Prezbiterium Ordynariatu Polowego tworzą duchowni diecezjalni i zakonnici inkardynowani do Ordynariatu lub wykonujący dla dobra tegoż jakiś stały obowiązek (por. kan. 493 par. 1, n. 2).

11. Biskup Polowy sprawuje duszpasterstwo wspomagany przez Dziekanów, których sam mianuje zgodnie z potrzebami pastoralnymi, oraz przez Kapelanów spełniających swe funkcje we własnych kościołach garnizonowych, albo korzystających, na zasadzie umowy, z kościołów i pomieszczeń wynajętych, lub na terenach wojskowych, jak koszary, poligony itp.

12. Kapelanów wojskowych mianuje i odwołuje Biskup Polowy zgodnie z przepisami prawa kościelnego.

13. Kapelani wojskowi — Proboszczowie posiadają prawa i obowiązki na równi z Proboszczami.

14. Przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych, zwłaszcza do sakramentu małżeństwa winno się odbywać według wskazań Episkopatu Polski. Każdy Kapelan wojskowy — Proboszcz zobowiązany jest prowadzić księgę ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych.

15. Biskup i Kapelani wojskowi mogą przyjmować wojskowe stopnie, honory, uposażenie i emeryturę, po uprzednim uzgodnieniu tego wespół z kompetentnymi władzami rządowymi.

IV. *Kuria Ordynariatu Polowego*

16. Pomocą Biskupowi Polowemu służą: Kuria Biskupia złożona z Wikariusza Generalnego i Kanclerza oraz Rady kapłańskiej, duszpasterskiej i do spraw ekonomicznych a także z Kolegium Konsultorów.

V. *Sąd Ordynariatu Polowego*

17. Gdy chodzi o sprawy sądowe wiernych Ordynariatu Polowego w Polsce kompetentnym trybunałem pierwszej instancji jest Trybu-

nał Metropolitalny w Warszawie, zaś apelacyjnym — Trybunał Metropolitalny w Gnieźnie.

* * *

Zarządzenie końcowe

18. Niniejszy Statut wchodzi w życie po upływie miesiąca od zatwierdzenia i nadania go przez Stolicę Apostolską.

19. Biskup Polowy, po uprzednim wysłuchaniu Rady kapłańskiej i za zgodą Konferencji Episkopatu, może przedłożyć do zatwierdzenia tejże Stolicy Apostolskiej ewentualne propozycje koniecznych zmian w Statucie.

Kopia zgodna z oryginałem.

† Józef Kowalczyk
Nuncjusz Apostolski

5

KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

Wprowadzenie zmiany w numerze 5 ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza prot. CD 500/89.

Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, należy ją przedstawić i wpoić w pobożność wiernych jako pierwotny dzień świąteczny (por. KL nr 106).

Ta norma, ustalona w Konstytucji o świętej Liturgii przywróciła pierwszeństwo obchodzenia dnia Pańskiego przed wszystkimi innymi obchodami „jeżeli nie są rzeczywiście ważne“ (Tamże).

To odnosi się w szczególny sposób do niedzieli Adwentu, Wielkiego Postu i Okresu Wielkanocnego, które mają pierwszeństwo przed wszystkimi obchodami, nawet tymi, które mają stopień uroczystości.

Gdy uroczystości wypadają na te niedziele, według numeru 5 „Ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza“ powinno się je antycypować w sobotę.

Z doświadczenia duszpasterskiego wynika, że takie rozwiązanie sprawia pewne trudności, zwłaszcza gdy zbiega się odprawianie Mszy wieczornej i II Nieszporów Liturgii godzin jakiejś uroczystości z odprawianiem Mszy wieczornej i I Nieszporów dnia niedzielного.

Aby w miarę możliwości zachować nienaruszony obchód czy to dnia niedzielного, czy to uroczystości, które są drogie pobożności wiernych, Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów obecnym dekretem wprowadza zmianę w numerze 5 „Ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza“, jak następuje:

„Ze względu na swoje szczególne znaczenie niedziela ustępuje tylko uroczystościom oraz świętom Pańskim; niedziele Adwentu, Wielkiego Postu i Okresu Wielkanocnego mają pierwszeństwo przed wszystkimi świętami Pańskimi i wszystkimi uroczystościami. Uroczystości wypadające na te niedziele przenosi się na następujący poniedziałek, chyba że zbieżność zachodzi w Niedzielę Palmową albo w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego“.

Na przyszłość wszyscy mają zachować normę w ten sposób poprawioną.

Co dotyczy Kalendarzy partykularnych narodów albo diecezji, albo rodzin zakonnych, już wydanych na rok Pański 1991, zezwala się zachować rozwiązanie już przewidziane w tych kalendarzach, zgodne z normą dotychczas obowiązującą.

Treść tego dekretu, przygotowanego przez Kongregację, Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził i polecił ten dekret publikować. Bez względu na wszelkie przeciwnie zarządzenia.

W siedzibie Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 22 kwietnia 1990, w 2 Niedzielę Wielkanocną „Białą“.

† Edward kard. Martinez, prefekt

† Ludwik Kada arcybiskup tyt. Tybiceński, sekretarz

6

OREDZIE DO MŁODYCH CAŁEGO ŚWIATA Z OKAZJI VI ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY 1991

«Otrzymaliście ducha przybrania za synów»

(Rz 8, 15)

Droga Młodzieży!

1. Światowe Dni Młodzieży wyznaczają ważne etapy w życiu Kościoła, który u progu Roku Dwutysięcznego stara się coraz bardziej uwydatnić swoje zadanie ewangelizacji w świecie współczesnym. Pewne podstawowe prawdy nauczania ewangelicznego, które proponowane są wam każdego roku do medytacji, mają umocnić waszą wiarę i stać się nowym impulsem dla waszego apostołstwa.

Jako temat VI Światowego Dnia Młodzieży wybrałem słowa św. Pawła: „Otrzymaliście ducha przybrania za synów” (Rz 8, 15). Są to słowa, które wprowadzają w najgłębszą tajemnicę chrześcijańskiego powołania: według planu Bożego jesteśmy prawdziwie powołani, aby stać się dziećmi Bożymi w Chrystusie przez Ducha Świętego.

Czy można pozostać obojętnym wobec tak zawrotnej perspektywy?

Człowiek — istota stworzona i ograniczona, więcej, grzesznik — przeznaczony jest, aby być dzieckiem Boga! Jakże nie wołać ze św. Janem: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1)! Czy można pozostać nieczułym na takie wezwanie ojcowskiej miłości Boga, który zaprasza do wspólnoty życia tak głębokiego i intymnego?

Światowy Dzień Młodzieży, który będziemy przeżywali w następnym roku, niech przyczyni się do tego, aby to nadzwyczajne zdzwienie przeniknęło was i wzbudziło w każdym z was przyłgnięcie coraz bardziej synowskie do Boga, naszego Ojca.

2. „Otrzymaliście ducha przybrania za synów...”

Duch Święty, prawdziwy sprawca naszego dziecięctwa Bożego, odrodził nas w wodzie Chrztu do nowego życia. Od tego momentu „sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rz 8, 16).

Co wnosi zatem w życie chrześcijanina owo bycie dzieckiem Boga? Święty Paweł pisze: „Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi! (Rz 8, 14). Być synami Bożymi oznacza zatem przyjąć Ducha Świętego, pozwolić prowadzić się przez Niego, być otwartym na Jego działanie w historii naszego życia osobistego i w historii świata.

Wam wszystkim, drodzy Młodzi, z okazji tego Światowego Dnia Młodzieży, mówię: Przyjmijcie Ducha Świętego i bądźcie mocni w wierze! „Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (2 Tym 1, 7).

„Otrzymaliście ducha przybrania za synów...”. Synowie Boży, to znaczy ludzie odrodzeni przez chrzest i umocnieni przez bierzmowanie, są w pierwszej linii budowniczymi nowej cywilizacji, cywilizacji prawdy i miłości: są światłem świata i solą ziemi (por. Mt 5, 13—16).

Myślę o głębokich przemianach, jakie dokonują się w świecie. Dla wielu narodów otwierają się drogi nadziei na życie bardziej godne i bardziej ludzkie. W związku z tym przypominam sobie słowa prawdziwie profetyczne Soboru Watykańskiego II: „Duch Boży, który przedziwną opatrnością kieruje biegiem czasu i odnawia oblicze ziemi, pomaga tej ewolucji” (Gaudium et spes, 26).

Prawdziwie, Duch dzieci Bożych jest mocą inspirującą rozwój historii narodów. W każdej epoce wzbudza On nowych ludzi, którzy żyją świętością, prawdą i sprawiedliwością. Świat poszukując z niepokojem u progu Drugiego Tysiąclecia dróg współżycia bardziej solidarnego, koniecznie potrzebuje oparcia się na osobach, które właśnie dzięki Duchowi Świętemu umieją żyć jako prawdziwi synowie Boży.

3. „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych

Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej" (Ga 4, 6—7). Święty Paweł mówi tu o dziedzictwie synów Bożych. Chodzi tu o dar życia wiecznego, a jednocześnie o zadanie do realizacji już dzisiaj; chodzi o program życia, mogący zafascynować szczególnie was, młodzi, którzy nosicie w głębi waszych serc tęsknotę za wielkimi ideałami.

Świętość jest podstawowym dziedzictwem synów Bożych. Chrystus mówi: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Świętość ta będzie wyrażać się w pełnieniu woli Ojca w każdej okoliczności życia. Jest to najdoskonalsza droga, którą wskazał nam sam Jezus: „Nie każdy, który mi mówi: »Panie, Panie«, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21).

Powtarzam wam dziś jeszcze raz to, co powiedziałem w Santiago de Compostela: „Młodzi, nie lękajcie się świętości!” Wzbijajcie się na wysokie szczyty, bądźcie pośród tych, którzy pragną osiągnąć cele godne synów Bożych. Uwielbiajcie Boga waszym życiem!

4. Dziedzictwo synów Bożych niesie z sobą braterską miłość na wzór Jezusa, pierwotnego między wielu braćmi (por. Rz 8, 29): „...abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem” (J 15, 12). Wzywając Boga jako „Ojca”, nie można nie rozpoznać w bliźnim — kimkolwiek by on był — brata, który ma prawo do naszej miłości. Oto prawdziwie wielkie zadanie synów Bożych: pracować nad budowaniem braterskiego współżycia pośród wszystkich narodów.

Czyż nie tego właśnie potrzebuje dzisiejszy świat? Pośród wszystkich narodów dostrzega się zdecydowanie gorące pragnienie jedności, będącej w stanie zburzyć wszelkie bariery zubożnienia i nienawiści, to wielkie zadanie odnosi się szczególnie do was, młodzi, abyście budowali społeczność bardziej sprawiedliwą i bardziej solidarną.

5. Przywilejem synów Bożych jest również wolność: także ona jest udziałem ich dziedzictwa. Dotykamy tu problemu, na który wy młodzi jesteście w sposób szczególny wyczuleni, gdyż chodzi tu o wielki dar złożony przez Stwórcę w nasze ręce. Jest to jednak dar, który należy wykorzystać dobrze. Zbyt wiele bowiem fałszywych form wolności prowadzi do zniewolenia!

W Encyklice „Redemptor Hominis” napisałem w związku z tym następujące słowa: „Jezus Chrystus wychodzi na spotkanie człowieka każdej epoki, również i naszej epoki, z tymi samymi słowami: „Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32); uczyni was wolnymi. W słowach tych zawiera się podstawowe wymaganie i przestroga zarazem. Jest to wymaganie rzetelnego stosunku do prawdy jako waru-

nek prawdziwej wolności. Jest to równocześnie przestroga przed jakąkolwiek pozorną wolnością, przed wolnością rozumianą powierzchownie, jednostronnie, bez wnikięcia w całą prawdę o człowieku i o świecie. Chrystus przeto również i dziś, po dwóch tysiącach lat, staje wśród nas jako Ten, który przynosi człowiekowi wolność opartą na prawdzie..." (nr 12).

„Ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Ga 5, 1). To wyzwolenie dokonane przez Chrystusa jest wyzwoleniem od grzechu, będącego źródłem wszelkich zniewoleń ludzkich. Święty Paweł mówi: „Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej nauki, której was oddano, a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę sprawiedliwości" (Rz 6, 17—18)) Wolność jest więc darem i jednocześnie podstawowym zobowiązaniem każdego chrześcijanina: „Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli..." (Rz 8, 15) — napomina św. Paweł.

Sprawą bardzo ważną i zasadniczą jest wolność zewnętrzna, zagwarantowana przez słuszne prawa cywilne. Słusznie więc cieszymy się, że powiększa się dziś coraz bardziej ilość krajów, w których respektowane są podstawowe prawa osoby ludzkiej, pomimo, że często wymagało to wysokiej ceny ofiar i krwi. Wolność zewnętrzna jednak — choć tak drogocenna — sama w sobie nie może wystarczyć. U jej źródeł powinna być zawsze wolność wewnętrzna, właściwa synom Bożym, którzy postępują według Ducha (por. Ga 5, 16) i którzy kierują się prawym sumieniem moralnym, zdolnym wybrać to, co jest dobre. „...gdzie jest Duch Pański — tam wolność" (2 Kor 3, 17). Jest to, droga młodzieży, jedyna droga do budowania ludzkości dojrzałej i godnej tego imienia.

Widzicie zatem, jak wielkie i zobowiązujące jest dziedzictwo synów Bożych, do którego jesteście powołani. Przyjmijcie je z wdzięcznością i odpowiedzialnością. Nie zmarnujcie go! Miejcie odwagę, aby w sposób konsekwentny żyć tym dziedzictwem każdego dnia i głosić je innym. W ten sposób świat będzie się stawał coraz bardziej wielką rodziną synów Bożych.

6. Punktem centralnym Światowego Dnia Młodzieży 1991 będzie ponowne spotkanie młodzieży z całego świata.

Tym razem, na zakończenie spotkań i obchodów zwyczajnych, zgromadzimy się na wspólną modlitwę w Sanktuarium Czarnej Matki Bożej z Częstochowy, w Polsce, w mojej Ojczyźnie. Wspominając przeżycia pielgrzymki do Santiago de Compostela (1989), wielu z was zapewne z radością podaży na to spotkanie w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w dniach 14 i 15 sierpnia 1991 roku. Poniesiemy ze sobą, w naszych sercach i w naszych modlitwach, młodzież całego świata.

Rozpocznijcie zatem już w tej chwili pielgrzymkę do domu Matki Chrystusa i naszej Matki, aby rozważać, pod Jej spojrzeniem pełnym miłości, temat VI Światowego Dnia Młodzieży: „Otrzymałście ducha przybrania za synów...”.

Gdzie można lepiej zrozumieć, co znaczy być dziećmi Bożymi, jeśli nie u stóp Matki Boga? Maryja jest najlepszą Mistrzynią. Jej to zostało powierzone podstawowe zadanie w historii zbawienia: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4—5).

Gdzie, jeśli nie w Jej macierzyńskim sercu, może być lepiej strzeżone dziedzictwo dzieci Bożych, obiecanie przez Ojca? Niesiemy ten dar w naczyniach glinianych. Nasza pielgrzymka będzie przeto, dla każdego z nas, wielkim aktem zawierzenia Maryi. Udajemy się do Sanktuarium, które dla narodu polskiego ma szczególne znaczenie; jest to miejsce ewangelizacji i nawrócenia, miejsce, do którego przybywa tysiące pielgrzymów pochodzących ze wszystkich stron Kraju i świata. Od ponad 600 lat, w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie, czczona jest Maryja w cudownej ikonie Czarnej Madonny. W momentach najbardziej trudnych w historii, naród polski odnajdywał tam, w domu Matki, moc wiary i nadziei, własną godność i dziedzictwo dzieci Bożych.

Dla wszystkich, młodzieży Wschodu i Zachodu, Północy i Południa, pielgrzymka do Częstochowy będzie świadectwem wiary dla całego świata. Będzie to pielgrzymka wolności poprzez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka.

7. Przez to Orędzie pragnę rozpocząć drogę przygotowania duchowego, tak na VI Światowy Dzień Młodzieży, jak również na pielgrzymkę do Częstochowy. Te rozważania niechaj posłużą jako inspiracje na rozpoczęcie tej drogi, która jest przede wszystkim drogą wiary, nawrócenia i powrotu do istotnych wartości naszego życia.

A do was, młodzieży Krajów Europy Wschodniej, zwracam się ze słowami szczególnej zachęty. Nie może was zabraknąć na tym spotkaniu, które zarysowuje się już od tej chwili jako historyczne spotkanie między młodzieżą Kościołów Wschodu i Zachodu. Wasza obecność w Częstochowie będzie świadectwem wiary o niezwykłym znaczeniu.

A wy, droga młodzieży mojej ukochanej Polski, jesteście tym razem powołani, aby gościnnie przyjąć waszych przyjaciół, którzy przybędą ze wszystkich stron świata. Dla was i dla Kościoła w Polsce to spotkanie, w którym będę uczestniczył, będzie nadzwyczajnym darem duchowym w aktualnej sytuacji historycznej, którą przeżywacie pełni nadziei na przyszłość.

W duchowej łączności, klęcząc przed obrazem Czarnej Madonny z Częstochowy, zawieram Jej opiece pełnej miłości cały przebieg VI Światowego Dnia Młodzieży.

Wam wszystkim droga Młodzieży, udzielam mego ojcowskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II pp

Watykan, dnia 15 sierpnia 1990 roku.

W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

7

ORĘDZIE PAPIESKIE NA WIELKI POST 1991 ROKU

*Co uczynicie jemu,
to Mnie uczynicie*

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

Wielka encyklika Leona XIII „*Rerum novarum*”, której setną rocznicę ogłoszenia obchodzimy, otworzyła nowy rozdział nauki społecznej Kościoła. Otóż jednym ze stwierdzeń tej nauki jest zobowiązanie do solidarności w zwalczaniu nędzy i niedorozwoju, w jakim żyją miliony ludzi. Chociaż bowiem świat stworzony wraz ze swoimi dobrami przeznaczony jest przez Boga dla wszystkich ludzi, to jednak dziś jeszcze wielka część ludzkości cierpi uciśniona nieznośną nędzę.

Taka sytuacja, jak to napisałem w encyklice „*Sollicitudo rei socialis*”, domaga się miłości i żywej solidarności, aby zaznaczyć, jak nagłą rzeczą jest praca dla dobra drugich, a nawet gotowość zatracenia siebie — w sensie ewangelicznym — dla służby drugiemu człowiekowi, zamiast uciskania go dla własnej korzyści.

1. W tym czasie Wielkiego Postu na nowo zwracamy się ku Bogu bogatemu w miłosierdzie, który jest źródłem wszelkiego dobra, i prosimy Go, aby wyleczył nas z naszego egoizmu i dał nam nowe serce i nowego ducha.

Wielki Post i następujący po nim Czas Wielkanocny stawiają nas w obliczu całkowitego utożsamienia się naszego Pana Jezusa Chrystusa z ubogimi. Syn Boży, który stał się człowiekiem z miłości ku nam, identyfikuje się z tymi, którzy cierpią. Na to pełne utożsamienie się najwyraźniej wskazują słowa Pana: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, to Mnie uczyniliście” (Mt 25, 40).

2. W momencie szczytowym Wielkiego Postu, w Wielki Czwartek, liturgia przypomina nam ustanowienie Eucharystii będącej pamiątką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym też sakramencie, w którym Kościół świętuje głębię swej wiary, powinniśmy obudzić naszą

świadomość Chrystusa ubogiego, cierpiącego i prześladowanego. Ten Jezus Chrystus, który tak nas umiłował, że życie swoje wydał za nas, i który daje się nam na stałe w Eucharystii jako pokarm na życie wieczne, jest tym samym Chrystusem, który nas wzywa, aby Go dostrzec w ludziach biednych, z którymi On ukazał swą pełną solidarność.

Sw. Jan Chryzostom po mistrzowsku ujął to utożsamienie się Jezusa z biednymi gdy pisał: „Jeśli chcecie uczcić Ciało Chrystusa, to nie lekceważcie Go dlatego, że jest nagie. Nie czcicie Chrystusa Eucharystycznego jedwabnymi ozdobami zapominając o innym Chrystusie, który za murami kościoła jest nagi i cierpi z zimna” (Homilia in Mt n. 50, 3—4, PG. 58).

3. W tym czasie Wielkiego Postu dobrze jest się zastanowić nad przypowieścią Jezusa o bogaczu i Łazarzu. Wszyscy przecież są zaproszeni na ucztę, aby korzystać z dóbr tego świata, a jednak wielu jeszcze pozostaje za drzwiami jak Łazarz, „a psy przychodzą i liżą ich rany” (Łk 16, 21).

Jeśli zlekceważymy sobie te nieprzeliczone rzesze ludzi, które nie tylko są pozbawione środków do życia (nie mają jedzenia, domu i opieki lekarskiej, lecz nie mają nawet nadziei na lepszą przyszłość, to stajemy się podobni do ewangelicznego bogacza, który udaje, że nie widzi żebrzącego Łazarza (Łk 16, 19—31).

Powinniśmy więc stale mieć w oczach obraz wstrząsającej nędzy, która gnębi ludzi w tylu częściach świata. Dlatego też powtarzam wezwanie, jakie w imieniu Jezusa Chrystusa i w imieniu całej ludzkości skierowałem do wszystkich ludzi podczas mojej ostatniej podróży apostołskiej w rejon Sahelu: „Jak osądzi historia tę generację ludzi, która mając wszystkie środki do wyżywienia ludów i narodów naszej planety, z bratobójczą obojętnością nie podjęła tego zadania. Jakże nie ma stać się pustynią ten świat, w którym ubóstwo i nędza nie spotyka się z miłością zdolną dać życie” (L'Osservatore Romano, 31. 01. 90, s. 6).

Kierując nasze spojrzenie ku Jezusowi Chrystusowi, temu Dobremu Samarytaninowi, nie możemy zapomnieć, że poczynając od ubóstwa żłóbka aż do całkowitego ogłocenia na krzyżu stał się On jednym z najmniejszych. Nauczył nas też dystansu do bogactw, ufności w Boga i gotowości do dzielenia się z innymi. Chrystus zachęca nas, by na naszych braci i siostry żyjących w nędzy i cierpieniu patrzeć oczami człowieka ubogiego, który wie, że zależy całkowicie od Boga i absolutnie Go potrzebuje.

Sposób, w jaki podejmujemy to zadanie będzie prawdziwą i autentyczną miarą naszej miłości ku Temu, który jest źródłem życia i miłości, i będzie znakiem wierności dla Jego Ewangelii.

Niech Wielki Post przyczyni się u wszystkich do wzrostu tej świa-

domości i wynikającego z niej obowiązku miłości, aby czas ten nie przeszedł bezowocnie, lecz aby nas prowadził prawdziwie odnowionych, ku radości Paschalnej.

Watykan, 8 września 1990 r. w Święto Narodzenia NMP

Jan Paweł II, papież

EPISKOPAT POLSKI

8

Komisja Episkopatu
do Spraw Duchowieństwa

INSTRUKCJA ZADANIA DEKANALNYCH OJCÓW DUCHOWNYCH

Uznając doniosłą potrzebę stałego wysiłku zmierzającego do pogłębiania życia duchowego oraz formacji sumienia duchownych, a także biorąc pod uwagę aktualną sytuację duchowieństwa katolickiego w Polsce, Komisja Episkopatu do Spraw Duchowieństwa przedstawia dekanalnym ojcom duchownym niniejsze „Zadania”, aby ułatwić im wypełnianie istotnych obowiązków duszpasterskich wobec kapłanów w dekanacie.

I. Zadania ogólne

1. Każdorazowy ojciec duchowny dekanatu jest powoływany przez biskupa diecezjalnego odrębnym pismem. Wskazane jest, aby biskup zasięgnął rady kompetentnych osób, np. dziekana danego dekanatu, a także ojca duchownego diecezji.

2. Kapłan, który otrzymał nominację na dekanalnego ojca duchownego winien pamiętać, że działania wynikające z przyjętego obowiązku planuje i realizuje w ścisłym porozumieniu z biskupem diecezjalnym, ojcem duchownym diecezji i miejscowym dziekanem.

3. Na terenie dekanatu pełni delikatne, ale ważne zadania duszpasterza duszpasterzy.

4. Posługiwanie duszpasterskie wobec kapłanów dekanatu zobowiązuje go do systematycznego pogłębiania studium z zakresu teologii życia wewnętrznego, nauki II Soboru Watykańskiego i pouczeń Stolicy Apostolskiej w tej dziedzinie. Powinien też na bieżąco zapoznawać się ze wskazaniami i wytycznymi własnego biskupa diecezjalnego i z materiałami przygotowywanymi przez Konferencję Episkopatu Polski na temat duchowej formacji kapłanów.

5. Będzie sumiennie korzystał z formacji duchowej zaplanowanej przez biskupa diecezjalnego lub instytucje przeznaczone z woli Konferencji Episkopatu Polski do formacji dekanalnych ojców duchownych i spowiedników kapłańskich.

II. Zadania szczegółowe

1. Ojciec duchowny dekanatu troszczy się o rozwój życia duchowego kapłanów swojego dekanatu przez organizowanie w porozumieniu z dziekanem różnych rodzajów nabożeństw i spotkań formacyjnych dla kapłanów.

2. Na konferencjach dekanalnych wygłasza konferencje ascetyczne, lub zaprasza odpowiednich konferencjonistów; prowadzi adoracje Najświętszego Sakramentu; służy współbraciom w konfesjonale lub organizuje spowiedników podczas większych zebrań kapłańskich.

3. Organizuje kwartalne dni skupienia, „godziny kapłańskie” i spotkania koleżeńskie, których celem jest troska o pogłębienie życia wewnętrznego, a zwłaszcza jedność prezbiterium z biskupem diecezjalnym i między sobą.

4. Przy zachowaniu reguł kierownictwa duchownego i w poszanowaniu wolności osobistej, gotów jest podjąć się kierownictwa duchowego kapłanów swego dekanatu.

5. W pełnionej posłudze konfratrom z niezwykłą sumiennością przestrzega dyskrekcji, realizując powierzone zadania w duchu roztropności, miłości i poświęcenia do braci.

6. W szczególny sposób zobowiązany jest udzielać pomoc duchową kapłanom, którzy przeżywają kryzysy moralne czy rozterki duchowe.

7. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, wraz z dziekanem zadba o pomoc materialną dla kapłanów przeżywających trudności w tej dziedzinie.

8. Więcej czasu powinien poświęcać neoprezbiterom i młodym księżom, zwłaszcza w kontaktach nieformalnych. Winien jednak uwzględniać funkcjonujący w diecezji program formacji neoprezbiterów i młodych księży.

9. Wraz z księdzem dziekanem i konfratrami otoczy największą troską kapłanów chorych.

a) Zadba, by chory kapłan znał prawdziwy stan zdrowia. Lądzenie ciężko chorych kapłanów nadzieją rychłego wyzdrowienia może stać się dla nich wielką krzywdą.

b) Osobiście lub przez konfratrację cieszącego się zaufaniem chorego dopomoże choremu kapłanowi do wywiązania się z wszystkich zobowiązań wobec stałych czy sezonowych pracowników kościelnych.

c) Wpłynie też na dziekana, by zapoznał parafian ze stanem zdrowia chorego kapłana i zachęcił ich do modlitwy w jego intencji.

d) Wraz z dziekanem kapłanom ciężko chorym pomoże spisać ostat-

nią wolę (testament) i przygotować się na śmierć przez dobrze odprawioną spowiedź św.

10. Przykładem własnym i słowem będzie uwrażliwiał konfratrów, by odwiedzali kapłanów emerytów, przebywających na terenie dekanatu. Przez pamięć, włączanie ich w modlitewne intencje diecezji, podawanie bieżących informacji z życia diecezji będzie kapłanów emerytów wiązał coraz głębiej z rodziną kapłańską i diecezjalną.

11. Do szczególnych zadań należy troska o utrwalenie dobrego imienia i pamięci o zmarłych kapłanach.

a) Po zgonie kapłana w dekanacie, pomoże dziekanowi w organizowaniu pogrzebu i będzie zachęcał tak duchownych jak i świeckich do częstej modlitwy w intencji zmarłego konfratry.

b) Dopilnuje, by w rocznicę śmierci była odprawiona uroczysta Msza św.

Raz w roku, najlepiej w listopadzie, w porozumieniu z dziekanem, zorganizuje uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłych biskupów i kapłanów diecezji, wspominając szczególnie kapłanów z dekanatu. Przypomni konfratrom obowiązek troski o groby kapłańskie.

12. Wspiera dzieło powołań w dekanacie. Uwrażliwia kapłanów na odpowiedzialność za alumnów diecezjalnych i zakonnych, zwłaszcza tych, którzy przebywają w parafiach w czasie wakacji lub w ramach praktyk duszpasterskich.

13. Winien śledzić z uwagą wydawnictwa na temat duchowości kapłańskiej i informować konfratrów o nowościach wydawniczych w tej dziedzinie. Będzie też zalecał prenumeratę i czytelnictwo periodyków z dziedziny teologii i duchowości kapłaństwa.

14. Będzie stałym orędownikiem modlitwy za kapłanów, kleryków i o powołania kapłańskie w ramach spotkań z kapłanami i z wierzącymi.

Najświętszemu Sercu Jezusa Chrystusa i Niepokalanemu Sercu Maryi zawierzamy posługiwanie duszpasterskie dekanalnych ojców duchownych wobec konfratrów.

Jasna Góra, dnia 28 stycznia 1991 r.

STANOWISKO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE ZAŁOŻEŃ AKSJOLOGICZNYCH NOWEJ KONSTYTUCJI

1. Wartości podstawowe w konstytucji

„Constitutio” oznacza „urządzenie”; konstytucja państwowa to urządzenie tegoż. Trudno sobie wyobrazić, aby owo „urządzenie” mogło następować w aksjologicznej próżni. Co więcej, jego punktem wyjścia powinna być myśl o ochronie wartości ważnych dla człowieka i wspólnot ludzkich, a celem realizacja tych wartości.

Papież Jan Paweł II w swoim przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1979 r. wyłożył, jakie powinno być generalne odniesienie etyczne działań politycznych. Zwracając się do obecnych powiedział: „Jesteście przedstawicielami ludzi i ludów na dzisiejszym etapie historii, a zarazem na określonym etapie historii całej ludzkości, mających własną osobowość i godność ludzką, własną kulturę, własne doświadczenie i dążenia, własne cierpienia i własne zdrowie i słuszną nadzieję na przyszłość. W tym odniesieniu posiada właściwą sobie rację bytu cała działalność polityczna wewnątrzpaństwowa czy międzynarodowa, która w ostatecznej analizie — jest „z człowieka”, „przez człowieka” i „dla człowieka”. Jeżeli działalność ta odrywa się od tej fundamentalnej zależności i od tej fundamentalnej celowości, jeśli staje się poniekąd celem dla siebie, traci także właściwą sobie rację bytu. Co więcej, może stać się nawet źródłem swoistej alienacji. Może stać się obca człowiekowi, może popaść w antynomię z samym człowiekiem”.

Stosunek między jednostką a państwem ma fundamentalne znaczenie dla życia i rozwoju każdej osoby, jak i całej zbiorowości. Wartością pierwotną w tej relacji jest człowiek, a państwo, podobnie jak i inne instytucje mają tworzyć ramy dla spełnienia przez człowieka jego przymiotów, realizacji jego przyrodzonych praw. Ów wtórny wobec osoby ludzkiej charakter instytucji życia zbiorowego nie przeczy temu, że są one niezbędne dla pomyślności jednostki i w tym sensie same stanowią wartości wymagające ochrony. Tak jak interes jednostki winien być kojarzony z interesem wspólnot i ogółu, tak prawa człowieka wobec państwa powinny znajdować swoje dopełnienie w ludzkich powinnościach wobec wspólnot.

Uważamy również za konieczne przywołanie w tekście konstytucji wartości najcenniejszych dla narodu polskiego, wartości współtworzących jego historię i los, wartości, ściśle związanej z dziejami ewangelizacji społeczeństwa. Takie wartości, jak umiłowanie wolności, gotowość do poświęceń w imię jej zachowania i obrony, honor, tolerancja,

solidarność społeczna i narodowa są nie tylko elementem naszej tradycji narodowej i spoiwem dla tej tożsamości, ale wchodzą także do skarbcza kultury europejskiej. Dlatego też ten obowiązek ustawodawcy ma poza względami prawnymi, również wymiar moralny.

Jesteśmy także przekonani, o tym, iż nadszedł czas odrzucenia ugruntowanego niestety w świadomości społecznej błędnego i szkodliwego uproszczenia w myśl którego laickość państwa przedstawiana jest jako zasadnicza i niemalże jedyna gwarancja wolności i równouprawnienia obywateli. Uważamy, iż charakterystykę państwa w całości wyczerpuje określenie go jako prawnej struktury służącej obywatelom i ich wspólnotom, co w konsekwencji uchyla potrzebę szczegółowego opisu jego przymiotów.

2. Normatywny charakter konstytucji

Podstawowym zadaniem ustawodawcy powinno być potwierdzenie w normach konstytucyjnych przyrodzonych i niezbywalnych praw: osoby, wspólnot ludzkich oraz wspólnoty obywateli państwa. Nauka Kościoła postrzega bowiem człowieka nie jako egoistyczną jednostkę, wolną od więzów społecznych. Uznaje, że człowiek może prawidłowo rozwijać swoją osobowość tylko we wspólnocie ludzkiej, która stwarza po temu warunki i wobec której ma wiążące się z tym powinności.

Konstytucja zatem powinna stanowić solidną podstawę dla całego systemu prawa, systemu którego istotę można przedstawić jako zbiór następujących relacji: prawa przyrodzone osób i wspólnot — prawa ustawowo „nabyte“, służące ochronie lub realizacji praw przyrodzonych — obowiązku państwa (jego organów), wspólnot, osób w sferze realizacji praw przyrodzonych innych podmiotów. Taka koncepcja konstytucji wymaga uwzględnienia istotnych założeń:

— po pierwsze, granicą prawnej ochrony prawa przyrodzonego jest jedynie kolizja z innymi prawami przyrodzonymi lub z prawami przyrodzonymi innych osób i wspólnot;

— po drugie, na państwie (jego właściwych organach) ciąży obowiązek ustawowego określenia — 1. granic prawnej ochrony praw przyrodzonych i mechanizmów ich uzgadniania, — 2. uszczegółowienia i pełnego uregulowania obowiązków państwa, wspólnot oraz osób w zakresie realizacji praw przyrodzonych innych podmiotów;

— po trzecie, przepisy konstytucji powinny mieć charakter normatywny, a nie deklaracyjny, tzn. postanowienia konstytucji potwierdzające prawa przyrodzone wiążą wszystkie organy państwowe i są stosowane bezpośrednio: każdy, kto twierdzi, że zostały naruszone jego prawa przyrodzone, może wnieść odpowiednią skargę do sądu.

Ważnym zabiegiem legislacyjnym gwarantującym w wysokim stopniu charakter normatywny postanowień konstytucji byłoby również

ściśle powiązanie danego prawa przyrodzonego z odpowiednim obowiązkiem organów państwa lub innych podmiotów.

3. Katalog praw przyrodzonych

Istotnym zagadnieniem jest przedstawienie w tekście konstytucji klarownej klasyfikacji praw przyrodzonych. Otóż wydaje się, iż prawa przyrodzone osoby powinny być zaprezentowane wedle następującego porządku odniesień: życie, zdrowie, godność, wolność myślenia, wolność działania oraz rozwój osobowości, natomiast prawa przyrodzone wspólnot ludzkich: byt, dobre imię, funkcjonowanie i rozwój wspólnoty.

Osoba:

- prawo do życia od chwili poczęcia
- nietykalność osobista i bezpieczeństwo każdego człowieka
- prawo do dobrego imienia
- równość wobec prawa
- prawo do ochrony prawnej ze strony organów państwa (np. do obrony w postępowaniu karnym, obrony sądowej w postępowaniu cywilnym, ochrony w postępowaniu administracyjnym)
- wolność sumienia i wyznań religijnych
- wolność wyrażania myśli, poglądów i uczuć
- wolność uzewnętrzniania i praktykowania obrzędów religijnych
- prawo do tożsamości i autonomii moralnej — niezbędnym karektem tego zapisu powinny być zakazy rozpowszechniania treści niemoralnych i obraźliwych oraz określenie obowiązków państwa w tej dziedzinie
- prawo do pełnego uczestnictwa w kulturze swego narodu
- prawo do swobodnego poruszania się na terytorium państwa i do wyboru miejsca pobytu
- prawo swobodnego opuszczania terytorium państwa
- prawo do własności i jego gwarancja
- prawo do podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej na równych prawach
- prawo do pracy
- wolność wyboru miejsca pracy
- prawo do rozwoju osobowości
- prawo rodziców do wychowywania swych dzieci zgodnie z ich przekonaniami, zwłaszcza prawo do pobierania przez ich dzieci nauki religii w szkole
- prawo do nauki

Wspólnoty ludzi:

(rodzina, wspólnoty narodowe i etniczne, wyznaniowe, samorządowe, społeczne, polityczne, pracownicze)

- prawo wspólnot do istnienia
- prawo każdej osoby do utworzenia wraz z innymi osobami wspólnoty
- prawo każdego do manifestowania swej przynależności do wspólnoty
- prawo wspólnoty do samoorganizacji
- prawo do samodzielnego zarządzania swoimi sprawami
- prawo wspólnoty do dobrego imienia
- prawo wspólnoty do zintegrowanego rozwoju.

Wspólnota obywateli państwa:

- prawo do bezpieczeństwa zewnętrznego oraz wewnętrznego pokoju i ładu
- prawo każdego obywatela do uczestnictwa w decydowaniu o sprawach publicznych
- prawo do świadczeń publicznych na rzecz społeczeństwa ze strony osób i wspólnot
- prawo do zdrowego środowiska naturalnego
- prawo do wszechstronnego rozwoju społeczeństwa.

Przedstawiony wyżej katalog nie jest zamknięty, ponadto każde-
mu z tych praw odpowiada obowiązek organu państwa, wspólnoty lub
osoby. Trzeba bowiem konsekwentnie unikać stosowania formy prawa
podmiotowego wszędzie tam, gdzie ustanowienie egzekwowalnego pra-
wa podmiotowego nie jest możliwe. Zwłaszcza poddawania ochronie
pewnych wartości w formie prawa podmiotowego, kiedy nie jest to
zasadne, jest szczególnie niebezpieczne. Podważa wiarę w walory kon-
stytucji jako aktu prawnego w ogóle. Sugeruje obietnicę, która jest bez
pokrycia.

4. Państwo a Kościół katolicki

Konstytucyjne uregulowanie stosunków między państwem a Ko-
ściołem katolickim winno zostać oparte na zasadach wzajemnego po-
szanowania, suwerenności i niezależności oraz zdrowego współdziałania
dla dobra wspólnego, czyli tworzenia tych warunków życia społecz-
nego, dzięki którym osoba, rodzina i zrzeszenie mogą pełniej i łatwiej
osiągnąć swoją doskonałość. Podstawowe wartości, w imię których
Kościół spełnia swoją misję, oraz zasadnicze cele realizowane przez
państwo są w istocie swej komplementarne. Z tego punktu widzenia
należy szczególnie mocno zaakcentować konieczność współdziałania
państwa i Kościoła katolickiego, u podstaw którego leży dobro osoby,
będącej w naszych warunkach w ogromnej większości członkiem obu
tych wspólnot jednocześnie. Z tych też względów należy wyłączyć
z konstytucji formułę o rozdziale Kościoła katolickiego od państwa.
Budzi ona negatywne skojarzenia z okresu systemu totalitarnego, kie-
dy była wykorzystywana dla dominacji państwa nad Kościołem, po-

nadto jest nieprecyzyjna, może bowiem prowadzić do pominięcia tych wartości, o których piszemy. Konstytucja powinna uznać Kościół katolicki za osobę prawną prawa publicznego. Dlatego należy przywrócić systemowi prawa polskiego, podział osób prawnych na osoby prawa publicznego i osoby prawa prywatnego.

Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że w konstytucji znajdą swoje miejsce podobne uregulowania dotyczące współdziałania państwa z innymi, korzystającymi w pełni ze swobód religijnych Kościoła i związkami wyznaniowymi.

W innych podstawowych zagadnieniach z zakresu materii konstytucyjnej Episkopatu Polski wyraził swoje stanowisko w memoriale z 1947 r. pt. „Katolickie postulaty konstytucyjne“.

10

TEKSTY MSZALNE I LITURGIA GODZIN

O BŁ. MARII OD PANA JEZUSA DOBREGO PASTERZA

Komisja Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego podaje do wiadomości, że na prośbę Konferencji Episkopatu Polski przedłożoną przez Przewodniczącego Konferencji J. Em. Ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dekretem z dnia 22. 06. 1990 r. Prot. CD 212/90 zatwierdziła teksty mszalne i Liturgii Godzin o błogosławionej Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Dziewicy, oraz wyraziła zgodę na wprowadzenie do kalendarza diecezji polskich wspomnienia (dowolnego) tejże Błogosławionej dnia 25 listopada.

Wspomnienie to powinno być zamieszczone w polskich kalendarzach katolickich.

bp Tadeusz Rybak
przewodniczący Komisji

Wrocław, 26 lutego 1991 r.

11

25 listopada

BŁOGOSŁAWIONEJ MARII OD PANA JEZUSA DOBREGO PASTERZA, DZIEWICY

Wspomnienie dowolne

Błogosławiona Maria, w świetle Franciszka Siedliska, urodziła się w Roszkowej Woli, w roku 1842. Od lat dziecięcych odczuwała pragnienia poświęcenia się Bogu. Założyła Zgromadzenie Sióstr Najświętszej

Rodziny z Nazaretu. Odznaczała się wielką miłością Boga i bliźniego. Zmarła w Rzymie 21 listopada 1902 roku. W roku 1989 papież Jan Paweł II zaliczył ją w poczet błogosławionych.

Msza wspólna o dziewicach, s. 44"—46".

Kolekta

Boże, Ty obdarzyłeś błogosławioną Marię od Pana Jezusa Dobrego Pasterza szczególnym charyzmatem życia według wzoru Najświętszej Rodziny z Nazaretu, † udziel nam tej łaski, abyśmy za jej przykładem umieli budzić w rodzinach chrześcijańskich pragnienie życia godnego ich powołania, dla większej chwały Twojej.

12

KOMISJA EPISKOPATU POLSKI

Do Spraw Liturgii

i Duszpasterstwa Liturgicznego

Przewodniczący

TEKSTY MSZALNE ORAZ LITURGII GODZIN O BŁOGOSŁAWIONYCH

13 października

BŁOGOSŁAWIONEGO HONORATA KOŹMIŃSKIEGO
Z BIAŁEJ PODLASKIEJ

kapłana

Wspomnienie obowiązkowe

Honorat, w stanie świeckim Wacław Koźmiński, urodził się w Białej Podlaskiej 16 października 1829 roku. Wykształcenie podstawowe otrzymał w rodzinnym mieście, średnie w Płocku, po czym rozpoczął studia architektury w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Po przeżyciu kryzysu religijnego, w 1848 roku wstąpił do Zakonu Kapucynów. W dniu 27 grudnia 1852 roku otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie oddał się całkowicie pracy duszpasterskiej. Założył 26 zgromadzeń zakonnych, z których 17 istnieje po dzień dzisiejszy. Wiele pisał, był poszukiwanym kierownikiem duchowym i spowiednikiem. Zmarł w Nowym Mieście nad Pilicą, 16 grudnia 1916 roku. Papież Jan Paweł II w dniu 16 października 1988 roku zaliczył go w poczet błogosławionych.

ANTYFONA NA WEJŚCIE

1 Sm 2 35

Pan mówi: „Ustanowię sobie kapłana wiernego, który będzie postępował według mego serca i pragnienia“.

KOLEKTA

Boże, Ty raczyłeś obdarzyć błogosławionego Honorata (Koźmińskiego), kapłana, duchem troskliwej miłości, aby mógł wiele dusz pojednać z Tobą. † Spraw za jego wstawiennictwem, † abyśmy dostąpili łaski Twojego przebaczenia i zjednoczyli się z Tobą w doskonałej miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

2 Kor 4, 12. 16—18.

Nosimy nieustannie w naszym ciele konanie Jezusa

Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian
Bracia:

Przechowujemy skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni; obalają nas na ziemi, lecz nie giniemy.

Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągłe bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele. Tak więc w nas działa śmierć, podczas gdy w was życie.

Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczy ten człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. Niewielkie bowiem utrapienia nasze obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 89(88), 2—3. 4—5. 21—22. 25. 27.

Refren: Miłość Twą, Panie, będę głosił braciom

Będę na wieki śpiewał o łasce Pana, †
moimi ustami Twą wierność będę głosił
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałeś:

„Na wieki ugruntowana jest łaska“. †
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

Refren

„Zawarłem przymierze z moim wybranym, †
przysiągłem mojemu słudze Dawidowi:

Utrwalę twoje potomstwo na wieki †
i tron twój umocnię przez wszystkie pokolenia“.

Refren

Znalazłem Dawida, mojego sługę, †
namaściłem go moim świętym olejem,
by ręka moja zawsze przy nim była †
i umacniało go moje ramię.

Refren

Z nim moja wierność i łaska, †
a w moim imieniu jego moc wywyższona
On będzie wołał do mnie: „Tyś jest Ojcem moim, †
moim Bogiem, Opoką mego zbawienia“.

Refren

SPIEW PRZED EWANGELIA

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja

Wytrwajcie w mojej miłości;
kto trwa we Mnie, a Ja w nim,
ten przynosi owoc obfity.

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

J 15, 1—11

Owocność naszego życia zależy od zjednoczenia z Chrystusem

† Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was.

Trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeżeli nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie.

Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście o cokolwiek chcecie, a to się wam spełni.

Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej! Jeżeli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była pełna.

Oto słowo Pańskie.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszchemogący Boże, dary złożone na cześć świętych świadczą o Twojej potędze i chwale, † pokornie Cię prosimy, aby wyjednały nam zbawienie. Przez Chrystusa Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Mt 28, 20

Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

MODLITWA PO KOMUNII

Wszchemogący Boże, Ty nas posiliłeś na świętej Uczcie, † spraw, abyśmy naśladując błogosławionego Honorata, nieustannie Ciebie chwaili i wytrwale pomagali wszystkim z bratnią miłością. Przez Chrystusa Pana naszego.

(Tekst kolekty, na prośbę Konferencji Episkopatu Polski, został zatwierdzony Dekretem Kongregacji Kultu Bożego z dnia 16 marca 1989 r. Prot. 355/89. Inne teksty, zgodnie z zasadami liturgicznymi, zostały zaczerpnięte z tekstów wspólnych o Pasterzach.)

13

TEKSTY MSZAŁU

27 stycznia

BŁ. JERZEGO MATULEWICZA, BISKUPA

Wspomnienie obowiązkowe

Bł. Jerzy urodził się 13 kwietnia 1871 roku w Lugine koło Mariampola, w rodzinie litewskiej. Został kapłanem diecezji kieleckiej. Pracował zwłaszcza w Warszawie wśród robotników, inteligencji i sierot oraz w Akademii Duchownej w Petersburgu. Odnowił Zgromadzenie Księży Marianów i założył Zgromadzenia: Sióstr Ubogich od Niepokalanego Poczęcia i Sióstr Eucharystek. W latach 1918—1925 był biskupem wileńskim, a następnie wizytatorem apostolskim na Litwie, gdzie zmarł 27 stycznia 1927 roku. Odznaczał się szczególną miłością do Chrystusa, Maryi Niepokalanej i Kościoła.

Msza wspólna o pasterzach, s. 27"—32".

KOLEKTA

Boże, Ty w sercu błogosławionego Jerzego, biskupa, rozпалиłeś płomień miłości do Chrystusa i Kościoła, † spraw prosimy, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem * wiernie naśladowali Chrystusa i wielkodusznie poświęcali nasze życie budowaniu Jego mistycznego Ciała. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

14

TEKSTY LITURGII GODZIN

27 stycznia

BŁ. JERZEGO MATULEWICZA, BISKUPA

Wspomnienie obowiązkowe

Jerzy urodził się w roku 1871 w Lugine koło Mariampola, w rodzinie litewskiej. Został kapłanem diecezji kieleckiej. Pracował w Warszawie i w Petersburgu. Odnowił Zgromadzenie Księżąt Marianów i założył dwa zgromadzenia żeńskie. W latach 1918—1925 był biskupem wileńskim, a następnie wizytatorem apostolskim na Litwie, gdzie zmarł w roku 1927.

Teksty wspólne o pasterzach, s. 1500.

GODZINA CZYTAŃ

II CZYTANIE

Z dziennika duchowego bł. Jerzego, biskupa
(Część I: Petersburg 1910—1911)

Dla Kościoła pracować, znosić trudy i cierpienia

Hasłem moim niech będzie: we wszystkim szukać Boga, wszystko czynić na większą chwałę Bożą, we wszystko wnosić ducha Bożego, wszystko przepajać duchem Bożym. Bóg i Jego chwała niech się stanie ośrodkiem całego mojego życia, osią, dokoła której mają się obracać wszystkie moje myśli, uczucia, pragnienia i czyny.

Całuję rękę Twojej Opatrzności i całkowicie Tobie się oddaję, Panie. Prowadź mnie, Ojcze Niebieski, czyn ze mną, co Ci się podoba. Dziwną drogą upodobałeś sobie prowadzić mnie, Panie, lecz któż odgadnie Twoje drogi i zamiary? Oto ja sługa Twój, poślij mnie dokąd zechcesz. Rzucam się jak dziecko w Twoje objęcia, nieś mnie! Upodobałeś sobie wieść mnie drogą trudów, cierpień i ciężarów. Dzięki Ci za to, wielkie dzięki! Spodziewam się, że idąc tą drogą, niełatwo zbłądzę, gdyż jest to droga, którą szedł mój najmilszy Zbawiciel, Jezus Chrystus.

Spraw, abym coraz bardziej zapierał się samego siebie, a Ciebie co-

raz więcej miłował. Udziel mi odwagi i męstwa, abym dla wywyższenia Twojego Imienia i dla dobra Twojego Kościoła nie ugiął się przed żadnymi trudnościami, przeszkodami, ani rąk nie opuścił; żebym siedł odważnie, wszędzie się wciskał, gdzie tylko można dla Ciebie pracować i cierpieć.

Czyż nie powinniśmy iść tam, gdzie można jak najwięcej zyskać dla Boga, gdzie można jak najwięcej dusz zbawić, to jest tam, gdzie największe bezbożnictwo, zepsucie, obojętność w wierze, oddalenie od Kościoła? Czyż nie powinniśmy usiłować wszędzie się przedostać, wcisnąć, gdzie tylko można zdobyć coś dla Chrystusa i Kościoła? Jeżeli jedne drzwi zamknięte, przebijemy sobie inne aby wpuścić światło.

Święty Kościele katolicki, prawdziwe Królestwo Chrystusowe na ziemi, najgorętsze moje ukochanie! Jeślibym ciebie zapomniał, niech będzie zapomniana prawica moja. Niech przyschnie do podniebienia język mój, jeśli bym o tobie nie pamiętał, jeśli bym ciebie nie uważał za najmiłszą Matkę moją, za największą pociechę moją. Niech ten okrzyk będzie ustawicznym wołaniem serca mego. Jeśli wolno prosić, to daj, Panie, abym w Twoim Kościele był jak ścierka, którą wszystko wycierają, a po zużyciu wyrzucają gdzieś w najciemniejszy ukryty kąt. Niech i mnie tak zużyją i wykorzystają, aby tylko w Twoim Kościele przynajmniej jeden kącik był lepiej oczyszczony, aby tylko w Twoim domu było czystiej i schludniej. Niech mnie potem rzucą gdziekolwiek, jak tę brudną, zużytą ścierkę. Daj, bym został wzgardzony, bym się zdarł, zużył, byle tylko Twoja chwała rosła i rozszerzała się, byłem się przyczynił do wzrostu i umocnienia Twojego świętego Kościoła. Dozwól mi, a bym mógł pracować i cierpieć dla Ciebie i Twojego świętego Kościoła i jego widzialnej głowy — Ojca Świętego.

Daj to, Boże, byśmy zostali porwani tą jedyną wielką myślą; dla Kościoła pracować, znosić trudy i cierpienia, tak się sprawami Kościoła przejmować, aby cierpienia, troski i rany Kościoła były naszymi troskami, cierpieniami i ranami serca; byśmy porwani tym jednym pragnieniem, niczego tu na ziemi się nie spodziewali, niczego nie szukali, żadnej innej zapłaty nie oczekiwali, lecz tylko tego pragnęli, by życie swoje poświęcić Bogu i Kościołowi, zedrzeć się i zużyć w pracach, uciskach i walkach dla Kościoła; byśmy mieli to wielkie męstwo, aby żadnych przeszkód ze strony świata i jego potęg się nie lękać, żadnej bojaźliwości się nie poddawać, lecz iść odważnie do walki i pracy dla Kościoła, zwłaszcza tam, gdzie władza świecka prześladowa Kościół i zakony, gdzie organizacje i instytucje kościelne najbardziej krepuje. Jednego tylko się lękajmy, aby nie umrzeć, nie skosztowawszy cierpienia, ucisków i trudów dla Kościoła, dla zbawienia dusz, dla rozszerzenia chwały Bożej. Obyśmy nasze myśli, pragnienia i zamiary kierowali ku temu jednemu, aby wszędzie wnosić Chrystusa, wszystko przepajając Jego duchem, wszędzie wywyższać imię Kościoła.

Dzięki Ci, Panie, za udzielone mi szczególne uczucia miłości względem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Jakże słodko jest modlić się, przypadłszy do Jej stóp i zatapiać się w modlitwie. Dusza zdaje się odmlewać, owładnięta najśłodszymi uczuciami, ciało zaś przenikają dziwne, niepojęte i nie dające się wyrazić dreszcze. Prawie tego samego doświadczam, gdy Twój krzyż święty do serca i piersi przyciskam.

RESPONSORIUM

Kol 1, 18—19

W. Chrystus jest Głową Ciała — Kościoła. † On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych. * Aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.

K. Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia.

W. Aby sam zyskał.

MODLITWA

Boże, Ty w sercu błogosławionego Jerzego, biskupa, rozпалиłeś płomień miłości do Chrystusa i Kościoła, † spraw prosimy, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem * wiernie naśladowali Chrystusa i wielkodusznie poświęcali nasze życie budowaniu Jego mistycznego Ciała. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

15

TEKSTY MSZAŁU

14 czerwca

BŁ. MICHAŁA KOZALA, BISKUPA I MĘCZENNIKA

Wspomnienie obowiązkowe

Michał Kozal urodził się w roku 1893 w Nowym Folwarku koło Krotoszy. Był kapłanem archidiecezji gnieźnieńskiej. W roku 1939 został biskupem pomocniczym diecezji wrocławskiej. W listopadzie tego roku aresztowała go policja niemiecka. Przeszedł przez kilka więzień i obozów, w których był okrutnie traktowany. Wreszcie osadzono go w obozie koncentracyjnym w Dachau, gdzie był ojcem duchownym uwięzionych kapłanów. Przez całe życie odznaczał się szczególnym nabożeństwem do Najświętszej Eucharystii. Swoje życie złożył w ofierze za wolność Kościoła. W początku 1943 roku zachorował na tyfus i 26 stycznia został zabity zastrzykiem. 14 czerwca 1988 roku papież Jan Paweł II zaliczył go do błogosławionych męczenników.

Wiele doświadczeń spada na sprawiedliwego, * lecz ze wszystkich Pan go wybawia. * Pan odkupi dusze sług swoich, * nie zazna kary, kto się doń ucieka.

KOLEKTA

Boże, Ty obdarzyłeś błogosławionego Michała, biskupa i męczennika łaską szczególnego nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii oraz heroicznym męstwem w obronie wolności Kościoła, + spraw, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem umocnieni łaską Tajemnicy eucharystycznej, * mogli wytrwać do końca w wyznawaniu prawdziwej wiary. Przez naszego Pana.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszechmogący Boże, przyjmij dary, które składamy w dniu wspomnienia błogosławionego Michała, męczennika, * niech będą Tobie miłe tak, jak cenna w Twoich oczach była ofiara jego życia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

2 Kor 4, 11

Jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, * aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele.

MODLITWA PO KOMUNII

Wszechmogący Boże, niech przyjęty Najświętszy Sakrament da nam tę moc duszy, † dzięki której błogosławiony Michał, męczennik, wiernie Tobie służył * i odniósł zwycięstwo nad cierpieniem. Przez Chrystusa, Pana naszego.

16

TEKSTY LITURGII GODZIN

14 czerwca

BŁ. MICHAŁA KOZALA, BISKUPA I MĘCZENNIKA

Wspomnienie obowiązkowe

Michał Kozal urodził się w roku 1893 w Nowym Folwarku koło Krotoszyna. Był kapłanem archidiecezji gnieźnieńskiej. W roku 1939 został biskupem pomocniczym diecezji włocławskiej. W listopadzie tego roku aresztowała go policja niemiecka i po wielu etapach osadzono go w obozie koncentracyjnym w Dachau, gdzie podtrzymywał na duchu współwzięniów. W początkach 1943 roku zachorował na tyfus i 26 stycznia został zabity śmiercionośnym zastrzykiem. 14 czerwca 1988 papież Jan Paweł II zaliczył go do błogosławionych męczenników.

Teksty wspólne o jednym męczenniku, s. 1478 albo o pasterzach s. 1500.

GODZINA CZYTAŃ

II CZYTANIE

Z kazania bł. Michała Kozala.

(Kazanie na jubileuszu kapłaństwa Ks. Biskupa Antoniego Laubitz, Poznań 1938).

Kapłan w mistycznym Ciele Chrystusa

Prawdziwa wielkość człowieka mierzy się miarą jego zjednoczenia z Bogiem, mierzy się jego umiejętnością i gorliwością wykonywania planów Bożych. Obiektywnie najwięcej znaczy ten, który nosi w sobie życie Boże i potrafi to życie budzić w innych i doprowadzić do pełnego rozwoju.

Wobec tej prawdy nie może ulegać wątpliwości, że kapłan Chrystusowy mocą swego powołania i swej godności kapłańskiej wyrasta ponad zwykłych ludzi, bo Bóg powierza mu najważniejsze zadanie i w tym celu dopuszcza go do najściślejszego zjednoczenia ze sobą. Święty Paweł genialnym swym umysłem, oświeconym łaską Bożą, naprowadza nas w listach swoich na zrozumienie tej rzeczywistości nadprzyrodzonej. Od niego dowiadujemy się, jak Chrystus Pan za pomocą Sakramentów świętych dokonuje niewidzialnych wprawdzie, a przecież niezaprzeczalnych zmian w duszach ludzkich.

Te zmiany przyrównać można do kształtowania się i rozwoju organizmu ludzkiego. Wiadomo, że żywe ciało wchłania w siebie surową, nieorganiczną materię, a drogą wewnętrznej przemiany przekształca ją i upodabnia do siebie. Z tej przekształconej i do siebie upodobnionej materii korzysta potem albo w ten sposób, że wzmacnia nią ogólnie cały organizm albo też używa jej do odpowiedniego wypaszenia członków lub wreszcie przeznacza ją na tworzenie narządów czyli tych części ciała, które nie tylko same żyją, ale zarazem rozprawdają siły i soki życiowe po całym ciele.

Otóż rzecz podobna dzieje się w dziedzinie łaski. Pan Jezus przerabia, przekształca dusze nieśmiertelne. Z życia przyrodzonego podnosi je do życia nadprzyrodzonego. Celem przeprowadzenia tych zmian cudownych stworzył organizm nadprzyrodzony, który życiem i działaniem swoim przyrównany być może do ciała ludzkiego, mianowicie ustanowić Kościół święty czyli swoje ciało mistyczne. Sam jest głową tego ciała, Duch Święty duszą jego, a członkami wierni.

Gdy teraz zrozumieć chcemy co Chrystus Pan z duszą czyni, gdy do kapłaństwa ją wynosi, to pamiętajmy, że pierwszego zasadniczego przekształcenia dokonuje Pan Jezus za pomocą chrztu świętego. W chwili chrztu świętego wlewa nowe życie do duszy, żyjącej dotąd tylko przyrodzonym życiem. Przemienia tę duszę do głębi, upodabnia do siebie, łączy ją ze sobą, wciela do swego cudownego ciała mistycznego czyli

włącza ją do Kościoła świętego. Gdy zaś na wybranej duszy wyciska znamię kapłaństwa, wtedy nadprzyrodzone zjednoczenie osiąga swój punkt kulminacyjny. Dusza wówczas nie tylko jest w Kościele, nie tylko czynną rolę odgrywa w Kościele, ale należy do duchowego ośrodka Kościoła świętego. Dusza kapłańska wchodzi w skład samego serca w mistycznym ciele Chrystusa Pana.

RESPONSORIUM

2 Kor 4, 11 16

W. My, którzy żyjemy, † ciągle jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, * Aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele.

K. Chociaż bowiem niszczy nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, z dnia na dzień się odnawia. W. Aby życie.

MODLITWA

Boże, Ty obdarzyłeś błogosławionego Michała, biskupa i męczennika, łaską szczególnego nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii oraz heroicznym męczeństwem w obronie wolności Kościoła, † spraw, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem umocnieni łaską Tajemnicy eucharystycznej, * mogli wytrwać do końca w wyznawaniu prawdziwej wiary. Przez naszego Pana.

17

TEKSTY MSZAŁU

9 sierpnia

BŁ. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA (EDYTY STEIN),
DZIEWICY I MĘCZENNICY

Wspomnienie obowiązkowe

Edyta Stein urodziła się we Wrocławiu, w 1891 roku, jako najmłodsza z jedenaściorga dzieci głęboko wierzącej rodziny żydowskiej. W czasie studiów uniwersyteckich straciła wiarę, ale szczerze szukała prawdy i znalazła ją w Kościele katolickim. W roku 1922 przyjęła chrzest i otrzymała imię Teresa, a w roku 1933 wstąpiła do klasztoru karmelitanek w Kolonii. Od nawrócenia była przeświadczona, że jej życie będzie naznaczone krzyżem, dlatego wybrała imiona Teresa Benedykta od Krzyża. Ze względu na prześladowania hitlerowskie przeniosła się do klasztoru Echt w Holandii. Tam została aresztowana, wywieziona do Oświęcimia i zagazowana 9 sierpnia 1942 roku. Obdarzona wyjątkową inteligencją i kulturą zostawiła liczne pisma. Papież Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną 1 maja 1987 roku.

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Ga 6, 14

Nie daj, Boże, bym się miał chlubić z czego innego, * jak tylko z krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa, * dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

KOLEKTA

Boże naszych Ojców, Ty doprowadziłeś błogosławioną Teresę Benedyktę, męczennicę, do poznania Twojego ukrzyżowanego Syna i wezwałeś ją do naśladowania Go aż do śmierci, † spraw za jej wstawiennictwem, aby wszyscy ludzie uznali w Chrystusie Zbawiciela * i przez Niego doszli do oglądania Ciebie w wieczności.

Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszchemogący Boże, wejrzyj na dary złożone w dniu błogosławionej Teresy Benedykty, † i daj, abyśmy naśladowali ofiarę Twojego Syna, * którą sprawujemy w świętych obrzędach. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Prefacja o męczennikach, nr 72 albo o dziewicach, nr 14.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Ps 23 (22), 4

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, * zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.

MODLITWA PO KOMUNII

Panie, nasz Boże, w życiu i w śmierci błogosławionej Teresy Benedykty zajaśniała tajemnica Krzyża, † umocnij nas przez udział w tej Ofierze, * abyśmy wiernie trwali przy Chrystusie i pracowali w Kościele dla zbawienia wszystkich ludzi. Przez Chrystusa, Pana naszego.

18

TEKSTY LEKCJONARZA

9 sierpnia

BŁ. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA (EDYTY STEIN), DZIEWICY I MĘCZENNICY

Wspomnienie obowiązkowe

Czytanie wspólne o męczennikach, s. 75*.

PIERWSZE CZYTANIE

Est 4, 17k. 17l—17m. 17r. 17t

Wybaw nas, Panie, ręką Twoją

Czytanie z Księgi Estery

W owym czasie królowa Estera zwróciła się do Pana, przejęta niebezpieczeństwem śmierci. I błagała Pana, Boga Izraela, i rzekła:

„Panie mój, Królu nasz, Ty jesteś jedyny, wspomóż mnie samotną, nie mającą prócz Ciebie żadnego wspomóżyciela, bo niebezpieczeństwo jest niejako w ręce mojej. Ja słyszałam od młodości mojej w pokoleniu moim w ojczyźnie, że Ty, Panie, wybrałeś Izraela spośród wszystkich narodów i ojców naszych ze wszystkich ich przodków na wieczystą posiadłość i uczyniłeś im tak wiele rzeczy według obietnicy. Wspomnij, Panie, pokaż się w chwili udręczenia naszego i dodaj mi odwagi. Królu bogów i Władco nad wszystkimi władcami. Wybaw nas ręką Twoją i wspomóż mnie opuszczoną i nie mającą nikogo prócz Ciebie, Panie.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 31 (30), 3cd—4. 6 i 8ab. 16—17 (R.: por 6a)

Refren: W ręce Twe, Panie, składam ducha mego.

Bądź dla mnie skałą schronienia, *

warownią, która ocala.

Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą, *

kieruj mną i prowadź przez wzgląd na swe imię.

Refren:

*W ręce Twoje powierzam ducha mego: **

Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

*Weselę się i cieszę Twoim miłosierdziem, **

boś wejrzał na moją nędzę.

Refren:

*W Twoim ręku są moje losy, **

wyrwij mnie z rąk wrogów i prześladowców.

*Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą, **

wybaw mnie w swoim miłosierdziu.

Refren:

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por J 4, 24

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja.

Ojciec szuka prawdziwych czcicieli,

którzy będą Mu oddawać cześć w Duchu i prawdzie.

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja.

EWANGELIA

J 4, 19—24

Prawdziwi czciciele Boga.

w niedzielę 14 lipca 1991 r. podczas Mszy św. w kościołach parafialnych: w Rykach i Żabiance oraz w Bazanowie.

Powyższy dekret wchodzi w życie z dniem 15 lipca 1991 roku.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Ks. Fr. Dudka
Kancierz

23

BISKUP
SIEDLECKI CZYLI PODLASKI
L. dz. 743/91

Siedlce, 1991 — 08 — 06.

DEKRET

erekcji parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej
w Garwolinie

Ku chwale Boga w Trójcy Świętej Jedyne, dobru duchowemu Ludu Bożego, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na mocy kanonu 515 Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem eryguję nową parafię pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie.

§ 1

Do nowo utworzonej parafii będą należały: 1) z miasta Garwolina: osiedle Kościuszki, osiedle Romanówka, osiedle Stacyjna oraz następujące ulice: Cmentarna, Długa (strona nieparzysta od Młyńskiej do Sienkiewicza), Jana Pawła II (dawna 1 Maja) do nr 20/23, Mazowiecka, Młyńska, Polska (dawna Waryńskiego) do skrzyżowania z ul. Młyńską do nr. 40, Sienkiewicza (numery nieparzyste), Stacyjna, Ks. Kard. Wyszyńskiego (dawna 22 Lipca) od Sienkiewicza do rzeki Wilgi; 2) wioski: Ewelin, Huta Garwolińska, Rębków z parcelami, kol. Rębków, Wola Rębkowska.

§ 2

Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie należeć będzie do dekanatu garwolińskiego i będzie posiadała wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają parafie w Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej oraz podlegać będzie wszystkim obowiązkom, jakie ciąży na tych parafiach.

§ 3

Proboszcz parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie będzie używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku: Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie.

§ 4

Do czasu zorganizowania kancelarii parafialnej księgi metrykalne będą prowadzone w macierzystej parafii Przemienienia Pańskiego w Garwolinie.

§ 5

Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie będzie korzystała z cmentarza parafialnego.

§ 6

Tekst niniejszego dekretu należy podać do wiadomości wiernym w niedzielę 11 sierpnia 1991 r. podczas Mszy św. w kościele parafialnym w Garwolinie.

Powyższy dekret wchodzi w życie z dniem 15 sierpnia 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Ks. Fr. Dudka
Kancierz

24

BISKUP
SIEDLECKI CZYLI PODLASKI
L. dz. 840/91

Siedlce, 1991 — 08 — 17.

DEKRET

erekcji parafii pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli
w Budziskach

Ku chwale Boga w Trójcy Świętej Jedyngo, dobru duchowemu Ludu Bożego, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na mocy kanonu 515 Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem eryguje nową parafię pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Budziskach.

§ 1

Do nowo utworzonej parafii będą należały wsie wyłączone z dotychczasowej parafii Łochów: Budziska, Nowe Budziska i Nadleśnictwo z ulicą przyległą do Nadleśnictwa.

§ 2

Parafia św. Andrzeja Boboli w Budziskach należeć będzie do dekanatu węgrowskiego i będzie posiadała wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają parafie w Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej oraz podlegać będzie wszystkim obowiązkom, jakie ciążyą na tych parafiach.

§ 3

Proboszcz parafii św. Andrzeja Boboli w Budziskach będzie używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku: Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Budziskach.

§ 4

Do czasu zorganizowania kancelarii parafialnej księgi metrykalne będą prowadzone w macierzystej parafii Łochów.

§ 5

Parafia św. Andrzeja Boboli w Budziskach będzie korzystała z cmentarza grzebalnego parafii Łochów.

§ 6

Tekst niniejszego dekretu należy podać do wiadomości wiernym w niedzielę 25 sierpnia 1991 r. podczas Mszy św. w kościele parafialnym w Łochowie i w Budziskach.

Powyższy dekret wchodzi w życie z dniem 25 sierpnia 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Ks. Fr. Dudka
Kancierz

25

Siedlce, 1991 — 08 — 23.

BISKUP
SIEDLECKI CZYLI PODLASKI

L. dz. 904/91

DEKRET

erekcji parafii pod wezwaniem NMP Królowej Polski
w Ostrówku Węgrowskim

Ku chwale Boga w Trójcy Świętej Jedyne, dobrego duchowemu Ludu Bożego, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na mocy kanonu 515 Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem eryguję nową parafię pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Ostrówku Węgrowskim.

§ 1

Do utworzonej nowej parafii w Ostrówku Węgrowskim wchodzi miejscowości: Ostrówek, Majdan i Łojew — wydzielone z parafii Kamionna.

§ 2

Parafia Ostrówek Węgrowski należeć będzie do dekanatu węgrowskiego i będzie posiadała wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają parafie w Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej oraz podlegać będzie wszystkim obowiązkom, jakie ciążyą na tych parafiach.

§ 3

Proboszcz parafii będzie używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku: Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Ostrówku Węgrowskim.

§ 4

Proboszcz nowej parafii, zgodnie z kan. 535 Kodeksu Prawa Kanonicznego i statutem 122 I Synodu Diecezjalnego Podlaskiego, urzędzi kancelarię parafialną i archiwum.

§ 5

Do czasu założenia własnego cmentarza grzebalnego parafia w Ostrówku Węgrowskim będzie korzystała z cmentarza grzebalnego w Kamionnie.

§ 6

Tekst niniejszego dekretu należy podać do wiadomości wiernym w niedzielę 1 września 1991 r. podczas Mszy św. w kościołach: w Kamionnie i w Ostrówku Węgrowskim.

Powyższy dekret wchodzi w życie z dniem 1 września 1991 roku.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Ks. Fr. Dudka
Kancelarz

26

KOMUNIKAT

Biskupa Siedleckiego w sprawie „Sztafety życia“

Umiłowani w Panu Diecezjanie!

Po raz drugi w czasie ostatnich miesięcy zwracam się do Was w sprawie obrony życia nienarodzonych. Ostatnio prosiłem Was o udział w Konsultacji nt. ustawy senackiej, odesłanej do nadzwyczajnej Komisji sejmowej. Jaka była Wasza odpowiedź? Zna ją Wasze sumienie i nie tylko. Czy była to odpowiedź godna człowieka wierzącego, liżącego się z Bożym przykazaniem: nie zabijaj?

Prace nad ustawą trwają, mnożą się głosy wrogie życiu — nagłaśniane w mass mediach, a wyciszane głosy obrońców życia. Jedno jest

pewne, ustawa aborcyjna z 1956 r. zdemoralizowała polskie społeczeństwo, wychowała w przekonaniu, że zabicie — morderstwo to niewiele znaczący zabieg. Nauczyła haniebnej, pozornie wygodnej „metody“ planowania rodziny.

Tym bardziej, nadal trzeba działań opowiadających się za „cywilizacją życia“, a przeciw „Kulturze śmierci“. Z radością zatem pragnę Was zaprosić do „Sztafety życia“ w sposób możliwy dla każdego.

„Sztafeta życia“ to bieg podjęty przez młode pokolenie ze znanego Wam Ruchu Oazowego „Światło-Życie“, który wyruszy 27. IV. — w rocznicę uchwalenia haniebnej ustawy w 1956 r. — z czterech stron Ojczyzny ku Jasnej Górze. Jednym z tych miejsc jest nasze diecezjalne sanktuarium w Leśnej Podl. Trasa Sztafety przez naszą Diecezję biegnie pierwszego dnia od Leśnej Podl. przez Białą Podlaską, Międzyrzec Podl., Łuków do Siedlec. W drugim dniu wyruszy z Katedry Siedleckiej przez Stoczek Łukowski, Garwolin do Kołbieli, leżącej już w diecezji warszawskiej. Następnie przez diecezję warszawską, sandomiersko-radomską, łódzką, częstochowską ku Jasnej Górze. Sztafeta ma dobiec na Jasną Górę 2 maja, we wigilię Uroczystości Królowej Polski.

Pałeczką sztafety będzie tekst Ślubów Jasnogórskich Narodu, w których w 1956 r. wypowiedzieliśmy:

„...Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady!

Przyrzekamy Ci, z oczyma utkwionymi w Żłóbek Betlejemski, że od-tąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbron-nym. Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkie-go Życia i za najcenniejszy skarb Narodu. Królowo Polski, przyrzeka-my!...”

Jan Paweł II nazwał je „polską kartą praw człowieka“.

Pragnę, aby Sztafecie — biegowi młodych, którzy przygotowują się do tej manifestacji za „Kulturą życia“ dniami skupienia, wykładami, lekturą — towarzyszyła Wasza najmiłsi intensywna modlitwa. Dla-tego zapraszam Was na nocne czuwanie modlitewne do Leśnej Podl. z 26 na 27 kwietnia — od Apelu Jasnogórskiego do porannej Mszy św. o 6.30, której będę przewodniczył osobiście oraz na drugą noc czuwa-nia w kościele św. Stanisława w Siedlcach z 27 na 28 kwietnia.

Zapraszam Was także byście wyszli tłumnie na trasę Sztafety i wraz z biegnącymi zmanifestowali nasze katolickie przekonania.

Ufam, że nasz udział w Sztafecie życia przybliży zwycięstwo dobra nad złem.

Błogosławię młodym, biegnącym w Sztafecie i wszystkim towarzy-szącym modlitwą. Dziękuję władzom wojewódzkim w Białej Podl. i w Siedlcach za udostępnienie dróg i ulic, policjantom za zapewnienie

bezpieczeństwa. Zawierzam Was Matce Życia, Niepokalanej, Jasnogórskiej Jutrzence Wolności.

Siedlce, 10. 04. 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Niniejszy Komunikat należy odczytać wiernym podczas wszystkich Mszy św. w niedzielę 21 kwietnia 1991 r.

† Wacław Skomorucha

Wikariusz Generalny

27

KOMUNIKAT BISKUPA PODLASKIEGO
O DNIACH MODLITW O BEATYFIKACJĘ
MĘCZENNIKÓW PODLASKICH

Siedlce, 20 kwietnia 1991 r.

Umiłowani Bracia i Siostry,
Drodzy Diecezjanie!

1. Trwa proces beatyfikacyjny Męczenników z Pratulina, a Lud Boży Podlasia wspiera ten proces swoją modlitwą. Już od 10 lat modlimy się w całej Diecezji o beatyfikację Męczenników Podlaskich w niedzielę po 16 maja — po święcie św. Andrzeja Boboli, Męczennika. Tegoroczny wiosenny Dzień modlitwy o beatyfikację przypada w niedzielę Zesłania Ducha Świętego 19 maja.

Modlitwa nasza w tym roku niech będzie szczególnie gorąca, gdyż wiąże się z pierwszą rocznicą ekshumacji, czyli przeniesieniem doczesnych szczątków Męczenników Pratulinińskich z cmentarza do kościoła parafialnego, która przypada 18 maja. Również w roku bieżącym, już w czerwcu przybędzie do naszej Ojczyzny Ojciec Święty z kolejną pielgrzymką, podczas której dokona beatyfikacji sług Bożych: ojca Rafała Chylińskiego, franciszkanina, zm. 1751, biskupa Józefa Sebastiana Pelczara, zm. 1924. Pragnęlibyśmy i my, jeżeli taka jest wola Boża, przeżywać w przyszłości radość beatyfikacji sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników Podlaskich, którzy obok błogosławionego ojca Honorata Koźmińskiego są chlubą naszej diecezji.

2. W ramach prac przygotowawczych do beatyfikacji są prowadzone intensywne badania naukowe, zwłaszcza historyczne, które mają, w oparciu o źródła archiwalne, upewnić, że Unici Podlascy oddali swoje życie za wiarę i jedność z Ojcem Świętym.

3. Jako Kościół Boży na Podlasiu, czujemy się spadkobiercami religijnej tradycji unickich bohaterów wiary. Trzeba, aby Ich świadectwo wiary i miłość do Kościoła katolickiego były dla nas nie tylko zachętą do Ich naśladowania, ale moralnym zobowiązaniem do pomno-

żenia tego dziedzictwa przez naszą wierność i czynną chrześcijańską miłość.

4. W parafiach, w których przed laty Unici składali świadectwo wierności Bogu i Kościołowi, odbędą się w roku bieżącym dni modlitwy o beatyfikację Męczenników Podlaskich. Oto terminy uroczystości odpustowych, które będą jednocześnie dniami modlitwy o beatyfikację:

1. PRATULIN — wigilia Zesłania Ducha Świętego — 18 maja.
2. DRELÓW — Świętego Onufrego — 12 czerwca.
3. JANÓW PODLASKI — Świętych Szymona i Tadeusza — 27 października.
4. LEŚNA PODLASKA — Święto patronalne — 26 września.
5. SUMIERZ — KOLEMBRODY — Zesłanie Ducha Św. — 19 maja.
6. BIAŁA PODLASKA — Świętego Jozafata — 10 listopada.
7. HADYNÓW — Święto Matki Bożej Dobrej Rady — 26 kwietnia.
8. HOŁUBLA — Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny — 8 września.
9. KODEŃ — Święto Narodzenia Najśw. Maryi Panny — 8 września.
10. ŁAZÓWEK — 25 maja.
11. MIĘDZYRZEC PODLASKI — Uroczystość Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej — 26 sierpnia.
12. PARCZEW — Świętego Antoniego — 13 czerwca.
13. RADZYŃ PODLASKI — Świętej Anny — 28 lipca.
14. SOKOŁÓW PODLASKI — Świętego Rocha — 18 sierpnia.
15. TERESPOL — Święto Matki Bożej Różańcowej — 6 października.
16. WISZNICE — Świętego Antoniego — 16 czerwca.
17. WŁODAWA — Święto Przemienienia Pańskiego — 4 sierpnia.

W uroczystościach tych niech wezmą liczny udział wierni z sąsiednich parafii. W przyszłym roku również w innych parafiach, które są opromienione męczeństwem i cierpieniem praojców za wiarę i jedność Kościoła, odbędą się dni modlitwy o beatyfikację Męczenników Podlaskich. Trzeba bowiem, aby cała diecezja poznała bliżej problematykę Unii i coraz pełniej podejmowała duchowe dziedzictwo wiary Unitów.

Na wspólną modlitwę i pamięć o Unitach z serca błogosławie.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Powyższy komunikat Biskupa Podlaskiego należy odczytać z ambon w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

W modlitwach wykorzystać teksty umieszczone w: Wiadomości Diec. Podlaskie, n. 4 (1990) s. 145.

Do Czcigodnych Duszpasterzy:

A. Wskazane byłoby podczas nabożeństw majowych w dniach poprzedzających Dzień modlitwy o beatyfikację — 19 maja — w miejsce

codziennych czytaneK wygłosić homilię lub odczytać odpowiednio dobrane fragmenty z następujących pozycji:

1. J. Pruszkowski, *Martyrologium czyli męczeństwo Unii św. na Podlasiu*.
2. W. Reymont, *Z ziemi chełmskiej*.
3. K. Dębski, *Bohaterstwo Unitów Podlaskich*.
4. *Wiadomości Diec. Podlaskie*, n. 4 (1989) s. 13—58; n. 8 (1989) s. 239—276; *Wiad. Diec. Podlaskie*, nn. 4—10 (1990).

B. Wielce pożytecznym będzie udostępnienie wiernym tekstu modlitwy o beatyfikację Męczenników Podlaskich (obrazki z modlitwą są w referacie katechetycznym) oraz częste jej odmawianie.

† *Wacław Skomorucha bp*
Wikariusz Generalny

28

INSTRUKCJA SĄDU BISKUPIEGO DLA SĘDZIEGO DELEGOWANEGO

Zlecone przesłuchanie strony lub świadka w procesie sądowym powinno odbyć się w następującym porządku:

1. Złożenie przysięgi przez Sąd Delegowany i podpisanie rotty przysięgi.
2. Złożenie przysięgi przez zeznających (jeśli wielu, razem!) lub zeznającego i podpisanie rotty przysięgi.
3. Przesłuchanie według załączonych pytań Sądu:

Odpowiedzi zeznającego (każdego osobno) należy spisywać w pierwszej osobie i całym zdaniem. Niedopuszczalne są odpowiedzi lakoniczne: „tak“ lub „nie“. Należy stawiać zeznającemu każde pytanie dokładnie i wyraźnie. Odpowiedzi należy spisywać zgodnie z numeracją pytań, bez pominięcia żadnego z nich.

Protokół zeznań winien być sporządzony pismem czytelnym, ręcznym, a lepiej maszynowym, z zachowaniem marginesu obu stron arkusza.

4. Spisany protokół odczytuje Notariusz głośno i wyraźnie, aby przesłuchiwany mógł poprawić zaistniałe pomyłki, dodać przypomniane okoliczności czy fakty i podpisać zeznania jako przez niego złożone. Po odczytaniu najpierw podpisuje protokół zeznający, a następnie kolejno Sędzia i Notariusz.

Jeżeli okoliczności tego wymagają, Sędzia powinien zamieścić w tym miejscu swoją opinię na temat zachowania się zeznającego i sposobu składania przez niego zeznań.

5. Dla każdego z zeznających należy załączyć do akt przesłuchania świadectwo kwalifikacyjne, odnośnie religijności, moralności i wiarygodności zeznającego, na zał. formularzu sądowym, wystawione

przez Ks. Proboszcza zeznającego, na podstawie osobistej znajomości względnie w oparciu o opinię 2—3 wiarogodnych osób.

6. Przesłuchania należy dokonać w ciągu 3 tygodni od daty otrzymania delegacji.

W razie niestawiennictwa wezwanego, należy zbadać, czy nie chce się stawić i złożyć zeznań, czy nie może z powodu choroby, starości, wyjazdu, pilnych zajęć itp. W pierwszym przypadku należy odesłać wszystkie pisma (z niewykorzystanymi formularzami) do Sądu, z adnotacją i świadectwem kwalifikacyjnym, a w drugim, umożliwić wezwanemu złożenie zeznań przez powtórne wezwanie lub nawet w mieszkaniu.

Ks. E. Kodym
Wikariusz Sądowy

29

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE
KS. DR HAB. MARIANA MYRCHY

Dnia 27 czerwca 1991 r. odbyły się w Siedlcach uroczystości Jubileuszowe 60-lecia Kapłaństwa ks. dr Mariana Myrchy, kapłana Diecezji Siedleckiej, zamieszkałego w Siedlcach, dr utriusque iuris, znanego prawnika, organizatora ATK w Warszawie, dziekana Wydziału prawa kanonicznego tejże uczelni, profesora KUL, wychowawcy wielu kanonistów, kapelana oddziałów AK w konspiracji, prałata — dziekana Kapituły Kolegiaty Janowskiej.

Na uroczystość złożyła się nadzwyczajna sesja Kapituły Kolegiaty Janowskiej i uroczyste nabożeństwo dziękczynne.

Sesji Kapituły w auli Kurii Diecezjalnej przewodniczył ks. prałat dr Emil Kodym, Oficjał Sądu Biskupiego, sekretarz Kapituły, który przedstawił Jubilata w szerokiej panoramie jego życia i działalności jako uczonego — prawnika, autentycznego patriotę i zasłużonego działacza w czasie ostatniej wojny światowej i po wojnie oraz jako członka Kapituły Kolegiaty, najpierw w charakterze kanonika gremialnego od 1961 r., a następnie od 1976 r. prałata — dziekana. Te dwie daty rocznicowe (30 i 15) prezentują Jubilata szczególnie owocnie w historii Kapituły, w powiązaniu z wielkimi osiągnięciami na niwie duszpasterskiej dla Diecezji, patriotycznej dla narodu i Ojczyzny, i naukowej dla całego Kościoła. Każdą sesję Kapituły Jubilat ubogaca swymi wykładami, czy to z najnowszej historii Diecezji Podlaskiej, okraszonymi osobistymi wspomnieniami i przeżyciami z czasów Unitów Podlaskich i innych ważniejszych wydarzeń diecezjalnego życia, czy to wykładami o tematyce prawno-kanonicznej czy prawno-cywilnej. W tym kontekście Przewodniczący sesji złożył w imieniu całej Kapituły Kolegiackiej Jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia dobrego zdrowia (mimo 84 lat życia), hartu ducha i dalszego zapału w jak najdłuższym

przewodzeniu i kierowaniu działalnością Kapituły oraz dar jubileuszowy w postaci pięknego, kolorowego albumu, obrazującego ważne momenty z życia i działalności Ojca Świętego Jana Pawła II, kolegi Jubilata z okresu ich działalności profesorskiej na KUL.

Powyższe życzenia i gratulacje gremium Kapituły potwierdziło potężnym śpiewem „Sto lat“!

W odpowiedzi Jubilat podziękował wszystkim, a szczególnie Przewodzącemu sesji, i podał jeszcze nieznanie wszystkim i interesujące wydarzenia swego życia i działalności. Został zaszczycony papieskim zaproszeniem na obchód jubileuszowy swego Kapłaństwa do Watykanu w dowolnym terminie.

Uroczystej dziękczynnej Mszy św. w pobliskiej katedrze siedleckiej przewodniczył Ks. Biskup Ordynariusz dr Jan Mazur, w koncelebrze z Ks. Biskupem Sufraganem Wacławem Skomoruchą, Jubilatem i trzema innymi kapłanami. Podniosła homilię na temat kapłaństwa, na tle współczesnych potrzeb i zagrożeń religijno-moralnych naszego społeczeństwa, w powiązaniu z linią życiową Jubilata, wygłosił główny Celebrans. W nabożeństwie wzięli udział proboszczowie parafii siedleckich, wielu kapłanów z Siedlec i z Diecezji, siostry zakonne, a także przedstawiciele miejscowego Związku Armii Krajowej ze swymi sztandarami. Przed końcowym błogosławieństwem mszalnym Jubilat w dłuższym przemówieniu podzielił się z zebranymi ciekawymi wspomnieniami ważniejszych momentów swego życia, wspominając wiele osób (rodziców, kolegów, nauczycieli i wychowawców, współpracowników duchownych i świeckich, żyjących i zmarłych), którym złożył hołd i serdeczne podziękowanie. Przedstawiciele Armii Krajowej złożyli swemu kapelanowi życzenia i gratulacje oraz wianki kwiatów.

Uroczyste pontyfikalne błogosławieństwo zakończyło w katedrze nabożeństwo jubileuszowe, po którym ks. prałat Leon Balicki, proboszcz parafii pw. Św. Józefa w Siedlcach, podejmował gościnnie wieczerzą Księża Biskupów i duchownych uczestników jubileuszowych uroczystości. Przy stole przemawiał Ks. Biskup Sufragan Wacław Skomorucha jako przedstawiciel Kapituły Katedralnej Siedleckiej i kilku kapłanów. Końcowe przemówienia gospodarza parafii i Jubilata zamknęły piękne i podniosłe przeżycia jubileuszowe, które pozostawiły niezwykle miłe wspomnienia w świadomości ich uczestników.

Ks. E. Kodym

30

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE BISKUPA SIEDLECKIEGO

Umiłowani w Chrystusie Diecezjanie,
Duchowni i Świeccy!

Święty Paweł Apostoł tak pisze do chrześcijan w Koryncie: „Przekazałem wam na początku to, co przyjąłem: że Chrystus umarł —

zgodnie z Pismem za nasze grzechy, że został pogrzebany, że *zmar-
twychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem*; i że ukazał się Kefasowi,
a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom rów-
nocześnie... Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom.
W końcu, już po wszystkich, ukazał się i mnie..." (1 Kor 15, 3—8).

Tak udokumentowana prawda stała się, Najmilsi, i naszą własno-
ścią, źródłem łask Bożych i wielkiej dla nas radości. Albowiem słowa
Apostoła oraz innych świadków budzą i w nas ludziach XX wieku
wiarę, że Zmartwychwstanie Pana Jezusa jest rzeczywistym faktem,
niepodważalną prawdą.

Podczas uroczystej celebry w Wielką Sobotę, diakon po odczytaniu
Lekcji mszalnej zbliża się do biskupa celebransa ze słowami: „Czi-
godny Ojcze, zwiastuję Tobie wielką radość, to jest: Alleluja!“ I ja do
Was, Najmilsi Diecezjanie, zwracam się z wezwaniem do radości, bo
Pan zmartwychwstał, bo życie zwyciężyło śmierć, bo Najświętszy
i Niewinny zgładził nasze grzechy, bo — pogodziwszy nas z Ojcem —
otwarł nam podwoje nieba, bo dał niezbity dowód, jak nas miłuje.

Posłuchajmy, co na ten temat mówi św. Paweł: „Chrystus bowiem
umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy
(jeszcze) byli bezsilni. A (nawet) za człowieka sprawiedliwego podejmu-
je się ktoś umrzeć z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za
człowieka życziwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś oka-
zuje nam swoją miłość (właśnie) przez to, że Chrystus umarł za nas,
gdyśmy byli jeszcze grzesznikami“ (Rz 5, 6 ns.).

Stąd powód do radości. Stąd nadzieja, że dostąpiliśmy odpuszczenia
naszych win, korzystając z rekolekcji, korzystając z sakramentu Po-
jednania. Stąd pewność, że przezwyciężymy, mocą łaski Pana, nasze
słabości i wytrwamy w przyjaźni z Bogiem do końca.

Wielkanocna bowiem radość, Najmilsi, zachęca nas do ofiarnego po-
stępowania za naszym Zbawicielem drogą Przykazań, drogą wierności
naszym codziennym obowiązkom chrześcijanina; ojca czy matki, męża
czy żony, rodziców czy dzieci — duszpasterzy.

W tym duchu przyjmijcie, Drodzy Diecezjanie gorące życzenia, abyś-
my wszyscy przeżywając radosne Święta Zmartwychwstania Chrystu-
sa, stali się godni Jego łaski w życiu osobistym, rodzinnym i narodo-
wym, a jednocześnie godnie świadczili o Jego zwycięstwie nad grze-
chem i śmiercią.

Przyjmijcie błogosławieństwo w Imię Pańskie.

Siedlce, Wielkanoc 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

LIST BISKUPA SIEDLECKIEGO NA WIELKI POST

Drodzy Bracia w Kapłaństwie,
 Umiłowani w Chrystusie Panu
 Diecezjanie: Rodzice, Młodzieży i Działo,

Przeżywamy ostatnio dni bardzo ciekawe i brzemienne w życiowe skutki. Widzimy już z perspektywy czasu rozpad systemu komunistycznego w Polsce i Środkowej Europie. Powstają nowe orientacje, a z nimi nowe nadzieje. Na Bliskim Wschodzie trwają walki spowodowane zachłannością i lekceważeniem praw człowieka i małych ludzkich społeczności. Niszczące dorobek ludzki, leje się krew, giną ludzie. Wiele narodów jest zaangażowanych w ten zbrojny konflikt.

U nas mówi się o realizacji „przyspieszenia” w drodze do pełnej suwerenności i demokracji. Szuka się sposobów poprawienia warunków bytowania obywateli. Temu zagadnieniu poświęca się bardzo wiele czasu, energii, uwagi, dyskusji i podnieconych uczuć, do tego stopnia, że uchodzi uwagi dużej części Narodu naszego problem moralnego odradzania. A przecież bez właściwej postawy życiowej, bez rzetelnej pracy, bez oszczędności, a zwłaszcza bez cierpliwego i spokojnego przejścia przez okres trudności nieuniknionych nie możemy spodziewać się polepszenia naszych materialnych warunków. Tym bardziej bez liczenia się z prawem Bożym i jego wymogami, nie możemy spodziewać się, że Ojciec niebieski pośpieszy nam z pomocą. Albowiem Zbawiciel nasz Chrystus powiedział: „Starajcie się naprzód o Królestwo (Boga) i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33).

Od strony zaś religijnej należy zauważyć, że wkraczamy w ostatni dziesięć lat dwutysięcznych od Narodzenia Chrystusa Pana, zbliżając się do przełomu tysiącleci. W związku z tym w Kościele w Polsce, rozpoczęliśmy II Wielką Nowennę, której celem jest przygotowanie naszych serc i sumień. Pomocą będzie dla nas rozważanie obowiązków, jakie nakłada na nas przyjmowanie sakramentów świętych, które udzielając nam Bożych łask łączą nas z Bogiem, dają potrzebne pomoce ale i nakładają konkretne zadania.

Pozwólcie tedy, Najmilsi Diecezjanie, że u progu Wielkiego Postu przypomnimy sobie nasze chrześcijańskie obowiązki i zadania: osobiste, małżeńskie, rodzinne i społeczne, nie tylko religijne, ale i moralne płynące z faktu przyjęcia przez nas Sakramentu Chrztu św. O jego konieczności dla nas mówi Pan Jezus: „Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego” (J 3. 5b). „Kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony” (Mk 16. 16). Św. Paweł zaś w Liście do Rzymian tak mówi o skutkach płynących z Chrztu św.: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy

otrzymali Chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie — jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca“ (6. 3ns).

Nowość życia, do której nas Duch Święty zachęca, to nic innego jak odmiana naszego życia, oto słowa: „Tak i wy rozumiejcie — mówi do ochrzczonych — że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie“ (Rz 6. 11). Każdy zatem z nas ustawicznie powinien pamiętać, a przynajmniej często sobie przypominać, że sam fakt Chrztu świętego zobowiązuje do unikania grzechu. W niejednym zaś miejscu Pisma świętego jesteśmy napominani i zachęcani do wystrzegania się w życiu wszelkich wykroczeń. Oto w sam dzień Bożego Narodzenia słyszymy następujące upomnienie: „Ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie“ (Tyt 2, 11, 12).

Drodzy Diecezjanie, Dzieci Narodu Polskiego, zechciejmy przypomnieć sobie i nasze zobowiązania płynące z „Jasnogórskich Ślubów Narodu“. Tam bowiem wyraziliśmy pragnienie: „Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga, aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego“. Tam również złożyliśmy przyrzeczenie: „Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi. Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości“.

Ciągle, Najmilsi, słowa tych przyrzeczeń oraz ich treść są aktualne. Zwłaszcza w tym roku, gdy cały Kościół w Polsce dokonuje refleksji nad uświęceniem pracy ludzkiej. Ojciec Św. Jan Paweł II, w czasie III swojej wizyty w Polsce, tak zapowiedział nasze obecne zadania: „Bóg daje człowiekowi ziemię i zadaje mu ją. W ten sposób zaś zadaje mu pracę: pracę pod wszystkimi postaciami, jakie ona przybierze w dziejach rodzaju ludzkiego, wraz z postępem i rozwojem ludzkiej wiedzy o świecie i o sobie... Praca — to człowiek. Człowiek pracujący... Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowości społeczeństwa złożonego z ludzi pracujących... Praca ludzka... przyczynia się do dobra wspólnego społeczeństwa“. Dlatego człowiek a szczególnie chrześcijanin jest zobowiązany do rzetelnego wykonywania swoich obowiązków, swojej pracy, zgodnie chociażby z przyrzeczeniem walki z lenistwem, i jak powiedział Papież — zgodnie z ostatecznym sensem pracy oraz poleceniem Apostoła Pawła: „I wszystko cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko (czyńcie) w imię Pana Jezusa dziękując Bogu Ojcu przez Niego“ (Kol 3. 17).

Drodzy Bracia i Siostry, historia naszego Narodu ukazuje jak zgubną była lekkomyślność naszych przodków w poprzednich wiekach. Jak zdaniem Ojca Św. Jana Pawła II..., „nasi praojcowie zawinili wobec wolności. Nazywaliśmy ją złotą wolnością“, a okazała się zmurszałą. „Bóg — jego zdaniem — człowieka uczynił wolnym nie dla swawoli“ (Do końca ich umiłował).

Ostatnie wydarzenia sprzed kilkunastu tygodni pokazały, że i my nie otrząsnęliśmy się z jarzma lekkomyślności. Ciągłe to zadanie jeszcze stoi przed nami. Mamy przecież starać się żyć roztropnie (por. Tt 2. 12).

Przyrzekliśmy walczyć z marnotrawstwem. Najmilsi, spójrzmy bardziej szeroko na to zagadnienie. Nie marnujemy tylko dóbr materialnych, choć i tutaj nie jesteśmy bez winy. Ale marnujemy zdolności, marnujemy los następnych pokoleń, marnujemy szczęście rodzinne, a szczególnie szczęście dzieci, rozbijamy trwałość małżeństwa poprzez alkoholizm, niszczymy rzetelność umów i pracy. Wszystko to pochodzi z lekceważenia alkoholizmu i jego skutków. Przyrzekaliśmy walkę z pijaństwem, a zwiększyliśmy pijaństwo przynajmniej trzykrotnie do tej pory. Życie wielu Polaków wcale nie przypomina życia chrześcijan wierzących w Boga i liczących się z Jego wymaganiem, Jego czcią i świętością. Przecież pijaństwo jest grzechem i źródłem wielu innych grzechów.

Z pijaństwa często pochodzi niezwykła słabość człowieka na odcinku szóstego i dziewiątego Przykazania Bożego. Daje się ona zauważyć nie tylko wśród starszego pokolenia lecz niestety zbiera obfite żniwo i wśród młodzieży. A tymczasem nasz związek z Chrystusem stawia wymagania oporu i walki o czystość. Posłuchajmy co na ten temat mówi św. Paweł: „Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa. Słyszeliście przecież o Nim i zostaliście pouczeni w Nim, zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że... trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega rozpuszczeniu na skutek zwodniczych żądz, odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości“ (Ef 4, 20 ns.).

Drodzy Diecezjanie, Duch Święty udziela nam skutecznej rady do walki ze złem, dając następujące polecenie: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!“ (Rz 12, 21). Rozważmy zatem wspólnie, co dobrego winniśmy czynić, aby wypełnić powyższe polecenie. Św. Jan Ewangelista poucza nas, że dzięki wierze możemy zwyciężyć świat i zło, „tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara“ (I J 5, 4b). On też w swojej Ewangelii podaje słowa Zbawiciela o wartości poznania Boga: „A to jest życie wieczne: aby poznali Ciebie Jedyne prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa“ (J 17, 3).

Należy nam tedy gorliwie poznawać Objawienie Boże zawarte w Księgach Pisma świętego a zwłaszcza w Ewangeliach. Im lepiej poznamy Boga przez Jego Objawienie, tymbardziej będziemy mogli Go ukochać. Im bardziej ukochamy Pana, tymbardziej wypełnimy Jego Przykazania zgodnie ze stwierdzeniem Pana Jezusa: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich“ (J 14, 23, 24).

Najmilsi, Rodzice katolicy, uważajcie za swój święty obowiązek i zaszczyt dzielić się Waszą wiarą i miłością do Boga z waszymi dziećmi i młodzieżą. Katechizujcie w rodzinach za pomocą rozmów, a zwłaszcza wspólniej wieczornej modlitwy. Zgodnie z nauką Papieża podaną w czasie III wizyty w Polsce, podczas nabożeństwa w Gdańsku, na Zaspie: „Człowiek — istota powołana do pracy. Człowiek — istota powołana do chwały. W takim też duchu, trzeba dziś odnowić świadomość i wrażliwość sumienia na Przykazanie: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił!“ Niedzielną Eucharystia to szczególny, a zarazem konieczny sposób wpisywania ludzkiego życia i ludzkiej pracy w Boże perspektywy. Niech to będzie również owocem Kongresu Eucharystycznego, zaofiarowanym Bogu przez ludzi pracy w Polsce — mówił Jan Paweł II. Niech to będzie, Najmilsi, dokonywane przez całe Wasze rodziny. Niech sprowadza na Was i Waszą młodzież obfite Boże błogosławieństwo, zgodnie ze słowami Zbawiciela wyżej przytoczonymi: „Starajcie się naprzód o Królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane“ (Mt 6, 33).

Najmilsi Diecezjanie! W czasie tego Wielkiego Postu podejmijmy pewne chrześcijańskie, duchowe i materialne umartwienia, zgodnie ze słowami Pana: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje“ (Mt 16, 24). Oto okazja porzucenia alkoholu na okres przynajmniej Wielkiego Postu, a zwłaszcza Wielkiego Piątku przez najbardziej zniewolonych; okazja porzucenia papierosów szczególnie przez niewiasty; dla wszystkich ograniczenie w oglądaniu telewizji czy filmów; niech młodzież nawet nie spojrzy na sklep z „Sexschop-em“. Weźmy gorliwy udział w rekolekcjach wielkopostnych, zakończmy je dobrą spowiedzią i odmianą życia. W tym miesiącu zwracam się z gorącą prośbą do Was, Kochana Młodzieży szkół średnich, abyście czy z bliska czy z daleka od szkoły, wzięli ofiarnie udział w waszych rekolekcjach choćby trzeba Wam dojechać do kościoła, do miasta.

Na koniec przypominam wszystkim obowiązek zabrania głosu zgodnie z nauką Chrystusa Pana i Jego Kościoła w obronie poczętego życia. Sprawę tą omówiłem w specjalnym „apelu“, tutaj i teraz przypomnę słowa Papieża, Jana Pawła II, z II wizyty do Polski: „Nigdzie indziej Bóg nie uobecnia się we właściwym sobie działaniu wobec człowieka tak radykalnie i nigdzie indziej nie ujawnia się wobec człowieka tak

namacalnie, jak w swoim stwórczym działaniu, czyli jako Dawca daru życia ludzkiego. Stąd *stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności*“.

Wszystkim Wam, Bracia i Siostry, na religijne i zbawcze przeżycie Wielkiego Postu z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Siedlce, Popielec 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: List należy przeczytać w niedzielę 17. II. br. podczas wszystkich Mszy świętych.

Ks. Fr. Dudka

Wikariusz Generalny

32

ODEZWA BISKUPA SIEDLECKIEGO DO DIECEZJAN W SPRAWIE POMOCY WYŻSZEMU SEMINARIUM DUCHOWNEMU

Drodzy Bracia w kapłaństwie Chrystusowym,
Najmilsi w Panu Diecezjanie!

Jak Wam Wszystkim wiadomo, z mego Komunikatu dnia 24 czerwca ubiegłego roku został poświęcony nowy gmach naszego Wyższego Seminarium Duchownego przez Jego Eminencję Księdza Prymasa Józefa Kardynała Glempa. Wszyscy wiemy, że jest to dar dla diecezji naszej ze strony zmarłego przed dwoma latami śp. Księdza Infulata Antoniego Chojckiego.

Obecnie od połowy września ubiegłego roku klerycy naszego Seminarium już korzystają z gmachu. Ale należy przyznać, zgodnie z prawdą, trwają jeszcze niektóre prace wykończeniowe, tak w samym gmachu, jak i na zewnątrz. Zewnętrzne inwestycje to szczególnie nowa studnia głębinowa oraz uruchomienie oczyszczalni ścieków. Ta ostatnia już działa. Co do studni to została zawarta umowa z odpowiedzialną firmą.

Zanim przystąpię do sedna sprawy pragnę z serca Wszystkim Wam, Drodzy Diecezjanie, podziękować za ofiarne wspieranie naszej instytucji darami w naturze i ofiarami na tace składanymi. Niech Ten, który powiedział: „Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili“ (Mt 25, 40) hojnie wynagradza tu i kiedyś w wieczności.

Obecnie sytuacja zmusza mnie do prośby o pomoc w tej szczegól-

nej inwestycji, ponieważ dotychczasowe ofiary służą codziennemu, dziś drogiemu utrzymaniu Seminarium. Proszę Was o dar ofiary na tacę, w niedzielę 17. II. br. Kto zaś nie mógłby być obecny w tą niedzielę może przez ręce Księży Proboszczów inną drogą przekazać.

Wszystkim Ofiarodawcom z serca błogosławię w Imię Trójcy Przenajświętszej.

Siedlce, 2. II. 1991 r.

† Jan Mazur/

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Odezwę odczytać w niedzielę 10. II. br. w czasie Mszy świętych.

w/z Mieczysław Głowacki
Wikariusz Generalny

33

SŁOWO PASTERSKIE BISKUPA PODLASKIEGO W ZWIĄZKU Z VI ŚWIATOWYM DNIEM MŁODZIEŻY W CZĘSTOCHOWIE

(do odczytania z ambony w niedzielę po otrzymaniu)

Wszyscy ludzie na całym świecie, zwłaszcza młodzi, niestrudzenie szukają szczęścia. Taka jest bowiem natura człowieka, takim stworzył go Bóg, przeznaczając do udziału nawet w szczęściu wiecznym; wskazał też drogę do tego szczęścia. Niestety, człowiek współczesny, w wielu wypadkach, zagubił w sobie to poczucie istotnego celu swego życia i szuka szczęścia po omacku, metodą prób i błędów. Dlatego tak wiele rozczarowań i tragicznych stwierdzeń, że życie ludzkie nie ma sensu. A konsekwencją takiego stanu człowieka jest ogromny ból psychiczny zwany nerwicą noogenną. Natura ludzka broniąc się przed bólem bezsensu życia włącza nieświadomie mechanizmy obronne. Polegają one na szukaniu celów zastępczych w postaci pozornego szczęścia bogacenia się, doznawania przyjemności zmysłowych, zdobywania znaczenia i poklasku u ludzi albo też na nieświadomej ucieczce przed tym cierpieniem duszy w szal łańszliwych zabaw, w zapomnienie alkoholowe lub narkotyczne, a w skrajnych przypadkach w samobójstwo.

Tymczasem prawdziwe szczęście, które można osiągnąć w każdym ludzkim życiu, nawet naznaczonym cierpieniem czy kalectwem, weryfikuje się w jedności człowieka w samym sobie czyli integracji psychicznej, w jedności z Bogiem, z innymi ludźmi i całym światem. Ale tę jedność możemy budować tylko na drodze obiektywnej hierarchii wartości, którą należy najpierw odkryć. Bóg — Stwórca wszystkiego — ułatwił nam to zadanie, ukazał nam te wartości w swoim Objawieniu

i na ich straży postawił Dziesięć Przykazań. Wykładał nam to Ojciec Święty podczas ostatniej Pielgrzymki do Ojczyzny. Wystarczy te Przykazania do głębi zrozumieć, przyjąć całym sercem i przy Bożej pomocy wypełniać, aby żyć szczęśliwie w jedności z sobą i z Bogiem, z ludźmi i ze światem, aby rozwijać wszechstronnie swoje człowieczeństwo, budować prawdziwą wspólnotę ludzką i udoskonalać świat. Na taki model sensu życia muszą się zgodzić nawet niewierzący. Niczego bowiem innego, bardziej służącego szczęściu, nie znajdują i znaleźć nie mogą. Różnica jedynie jest w tym, że ludzie wierzący rozumieją ten cel swego życia, jako kontynuację stwórczego i zbawczego dzieła Boga, niewierzący zaś, jako włączenie się w powszechną ewolucję świata. Jedni zaś i drudzy, świadomie lub nieświadomie, w tym rozwoju człowieka, ludzkości i świata spełniają nakaz Stwórcy: „Rośnijcie i rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną“ (Rdz 1, 28) oraz wezwanie Zbawiciela: „Bądźcie więc wy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest“ (Mt 5, 48) a przez to, również świadomie lub nieświadomie, oddają chwałę Trójcy Przenajświętszej — Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. Jeśli wszyscy ludzie, wierzący i niewierzący, zechcą wejść na drogę tego rozwoju i nie będą mówić o tym samym różnymi językami, jak na wieży Babel, to Królestwo Boże zabłyśnie jak zorza i jak blask południa.

Najbardziej odpowiednim czasem budowania Królestwa Bożego w sobie i na świecie jest wiek młodzieńczy. Wtedy to umysł najbardziej intensywnie poszukuje prawdy, wola pragnie dobra a serce bezinteresownej miłości. Młodzież jest przyszłością narodów, ona może odrodzić schorzałą ludzkość. Doskonale rozumie to nasz Papież, który od początku swego pontyfikatu liczy na młodzież; jej poświęca wiele czasu, dla niej proklamował Światowe Dni Młodych. W ostatnim swym Orędziu do młodych całego świata Ojciec Św. Jan Paweł II zapowiedział VI Światowy Dzień Młodzieży w Częstochowie. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie, ale też wielkie zobowiązanie. Nie wolno nam tego daru zmarnować. „Pielgrzymka do Częstochowy, jak mówi w swym Orędziu Ojciec Św., będzie świadectwem wiary wobec całego świata dla wszystkich, młodzieży Wschodu i Zachodu, Północy i Południa. Będzie to pielgrzymka wolności poprzez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka“.

Do udziału w tym niezwykłym i niepowtarzalnym dla nas wydarzeniu zaproszona jest cała młodzież, nawet tacy, którzy dopiero szukają drogi do Pana Boga. Mamy nadzieję, że świadectwo tak wielkiej liczby młodych ludzi z różnych krajów i kontynentów, ich entuzjastyczne przeżywanie obecności Boga w Kościele i w świecie, w człowieku i w przyrodzie, nie pozostanie czymś obojętnym, bez znaczenia, nawet dla niewierzących, jeśli będą otwarci na Prawdę, Dobro i Piękno. Najbardziej owocnie przeżywają zapewne to spotkanie ci, którzy przez

szereg miesięcy przygotowują się doń w swoich parafiach i wspólnotach młodzieżowych. Kilkakrotnie już prosiłem wszystkich duszpasterzy i katechetów, co teraz jeszcze ponawiam, aby zapewnili młodzieży to duchowe przygotowanie na VI SDM w Częstochowie, umożliwiając jej przemyślenie a nawet przedyskutowanie tych treści, które zawarte są w Oredziu papieskim do młodych, jak również w przemówieniach Ojca Św. do młodzieży z poprzednich Jego Pielgrzymek do Ojczyzny. Każda parafia otrzymała z Kurii teksty papieskich przemówień a także szkice katechez o tematyce związanej z Światowym Dniem Młodych. Jeśli jakaś młodzież nie zapoznała się dotąd z tą bogatą problematyką, niech zwróci się do swoich duszpasterzy o udostępnienie tych materiałów.

Przy tej okazji chciałbym też gorąco zaapelować, by wszystkie dziewczęta i wszyscy chłopcy wzięli sobie do serca modlitwę różańcową, która połączona z rozważaniem tajemnic jest najlepszą szkołą życia prawdziwie chrześcijańskiego. Tajemnice Różańca są bowiem streszczeniem całej Ewangelii. Taka codzienna medytacja choćby jednej kolejnej tajemnicy pogłębi wiedzę i udoskonali życie religijno-moralne naszej młodzieży. Teksty „Tajemnic Różańcowych“ zawierające Słowo Boże i odpowiedź naszego życia wraz z modlitwą o pomoc w urzeczywistnieniu tej odpowiedzi były już rozsyłane do parafii i są jeszcze na składzie w Kurii Diecezjalnej.

Przypominam też wszystkim duszpasterzom i katechetom palącą potrzebę tworzenia Parafialnych Rad Młodzieżowych, które będą zaczątkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Bez takich bowiem organizacji nie zdołamy wychować katolickich przywódców i kierowników naszego życia publicznego. Zorganizowane zaś wspólnoty młodzieżowe, obok stałego pogłębiania życia duchowego, będą mogły rozwijać konkretną działalność nie tylko o charakterze religijnym, lecz także narодно-społecznym, kulturalnym, ekonomicznym i politycznym.

Światowe spotkanie młodzieży w Częstochowie, jak mamy w Bogu nadzieję, rozpali zapewne w młodych sercach wielki zryw do czynów i poświęceń. Oby ten zapal nie wygasł, lecz był podtrzymywany i właściwie ukierunkowany. Będzie to zadanie parafii i zorganizowanej wspólnoty młodzieżowej. Dlatego jeszcze raz pragnę zachęcić całą młodzież do udziału w VI SDM w Częstochowie. Niech nikt się nie zraża ani trudami podróży, ani pobytu na tych uroczystościach. Nie da się ich uniknąć, jeśli chcemy być grzeczni wobec gości zagranicznych, jeśli chcemy dla nich zapewnić zakwaterowanie i miejsca na placu przed Szczytem Jasnogórskim. Wybierzemy dla siebie trudniejsze warunki, aby młodzież całego świata mogła nie tylko nas podziwiać, ale też zapalić się naszą prawdziwie chrześcijańską postawą. Organizatorzy uroczystości zapewniają nas jednak, że w miejscach zgromadzeń polskiej młodzieży będą rozmieszczone duże ekrany telewizyjne i od-

powiednie nagłośnienie. Wszyscy też będą mogli z bliska pozdrowić Ojca Św., który będzie przejeżdżał z lotniska na Jasną Górę trasą zgrupowania młodzieży z transparentami i innymi znakami.

Całość uroczystości VI SDM podzielona jest na trzy etapy:

- 1) od 8—10. VIII — Światowe Forum Młodych, na którym reprezentanci poszczególnych Kościołów lokalnych i Ruchów kościelnych będą rozważać aktualne problemy młodych w perspektywie ewangelizacji świata na progu roku 2000.
- 2) od 11—13. VIII — Bezpośrednie przygotowanie w ośrodkach parafialnych Częstochowy według grup językowych. W tych dniach będą też miały miejsce różne imprezy kulturalne o inspiracjach chrześcijańskich.
- 3) Światowe Spotkanie Ojca Św. Jana Pawła II z Młodzieżą:
14. VIII — godz. 19.30 — Światowy Apel Młodych z Ojcem Św.
15. VIII — godz. 9.30 — Eucharystia Młodych Świata pod przewodnictwem Ojca Św.
— godz. 12.00 — Anioł Pański z Papieżem zamykający VI SDM.

Informacje szczegółowe i dokładny program tych uroczystości otrzyma młodzież u swoich przewodników — kapłanów.

Zapewne najwięcej młodzieży wybierze się do Częstochowy w Pieszej Pielgrzymce Podlaskiej, która ma już własną organizację. W tym roku Piesza Pielgrzymka wyruszy o jeden dzień wcześniej. Chętni do włączenia się w tą pielgrzymkę zapisują się u Księża Przewodników poszczególnych grup. Dziękuję serdecznie i błogosławię tym, którzy włączają się w trud przygotowania i przeprowadzenia Pielgrzymki: kapłanom, alumnom, siostronom zakonnym, lekarzom i całej służbie medycznej, służbom porządkowym i muzycznym, kierowcom i obsłudze technicznej.

Zorganizowanie wyjazdu młodzieży autokarami czy pociągiem do Częstochowy na trzy dni przygotowania lub na główne uroczystości 14—15. VIII. powierzam ponownie trosce księży dziekanów, którzy mogą przekazać tę odpowiedzialność wyznaczonym kapłanom swoich dekanatów. Aczkolwiek zakwaterowanie tej młodzieży będzie razem z Pielgrzymką Pieszą w Mirowie, to jednak każda grupa dekanalna winna mieć własnego opiekuna — kapłana. Do zorganizowania i opieki nad grupami wyjeżdżającymi z poszczególnych parafii zachęcam gorąco także siostry zakonne i katechetów świeckich. Im więcej opieki, tym mniej obawy o bezpieczeństwo, które w takiej masie młodzieży z całego świata koniecznie musi być zapewnione.

Tych wszystkich spośród młodzieży, którzy nie będą mogli udać się do Częstochowy usilnie zachęcam i proszę, aby przeżyli te dni w łączności duchowej przychodząc na specjalne nabożeństwa do swego kościoła. Wszystkich zaś duszpasterzy gorąco proszę, by umożliwili młodzieży, zarówno udającej się do Częstochowy, jak i pozostającej w do-

mu, przystąpienie do Sakramentu Pojednania. Proszę też o zorganizowanie triduum modlitewno-katechetycznego z wyakcentowaniem głównych uroczystości 14—15 sierpnia, uwzględniając czas transmisji telewizyjnych, z których wielu pozostających w domu zechce skorzystać. Jeszcze raz serdecznie zachęcam młodzież do udziału i łączności duchowej w VI SDM i wszystkim z serca błogosławię w Imię Pańskie.

Siedlce, dnia 13 lipca 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

34

APEL BISKUPA SIEDLECKIEGO W SPRAWIE MODLITW
W OBRONIE ŻYCIA NIENARODZONYCH

Umiłowani w Chrystusie Panu Diecezjanie,
Duchowni i Świeccy!

Jak wynika z doniesień środków społecznego przekazu, znowu rozpoczyna się bój o życie nienarodzonych. Gdy dobiegały do końca, i to pomyślnego, prace Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej, obradującej nad senackim projektem ustawy dotyczącej ochrony prawnej dziecka poczętego, pod koniec marca br. grupa posłów lewicy wysunęła kontrojekt „O prawie do rodzicielstwa ochronie poczętego życia ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży“. Nasuwa się nieodparte wrażenie, że kontrojekt ustawy, to mimo zawartych w „Uzasadnieniu“ stwierdzeń, próba pozostawienia ustawy o aborcji z 1956 r. Co więcej projekt szczególnie poprzez art. 18, p. 5 („z powodów osobistych“) oraz art. 12, p. 2 („lub wolności osobistej“) idzie dalej aniżeli ustawa z 1956 r. w kierunku liberalizacji. O ile bowiem w tamtej ustawie tryb wydawania orzeczeń o dopuszczalności przerywania ciąży był określony przez Ministra Zdrowia i zależał w dużym stopniu od decyzji i dobrej woli lekarza, to w obecnym kontrojekcie jedynym właściwym decydentem „zabić — nie zabić“ jest kobieta. Punkt wyjścia proponowanej ustawy jest całkowicie fałszywy, chociaż poprawny według marksistowskiego myślenia. Tym punktem wyjścia nie jest ani dziecko, ani człowiek, ale zgodnie z komunistycznym myśleniem — Państwo (por. Art. 1, 2 i 4). Tymczasem wystarczy wziąć do ręki Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 1948 i w punkcie 1 czytamy że „wszystkie istoty ludzkie rodzą się godne i równe“ a w punkcie 3 że „każdy człowiek ma prawo do życia“.

W ramach konsultacji wypowiedziało się 1 710 976 osób w tym za obroną życia 89%. Dziękuję wszystkim, którzy wypowiedzieli się za prawną obroną poczętego życia w listach indywidualnych czy zbiorowych nie tylko z poszczególnych parafii naszej diecezji ale i z zakła-

dów pracy, Kół Gospodyń, nauczycieli i szkół, różnych organizacji społecznych jak i sołectw poszczególnych wsi. Tym samym dali świadectwo wierności Przykazaniom Bożym i nauce Ewangelii.

Zwracam się do Was Drodzy Diecezjanie z gorącą prośbą o wytrwałą modlitwę w celu wyproszenia światła Ducha Świętego tym wszystkim, którzy będą debatować nad tą ustawą a zwłaszcza dla których obrona poczętego życia nie stanowi wiążącego obowiązku, przejrżeli i przejęci ważnością problemu, opowiedzieli się za ochroną prawną dziecka od chwili poczęcia.

Ojciec Św. Jan Paweł II jest mocno zatroskany odnową rodziny polskiej i prawną ochroną dziecka poczętego w dniu 30. I. 1991 r. powiedział: „Czuję potrzebę powtórzenia jeszcze raz jasno i odważnie, że prawo Boże „Nie zabijaj“ dotyczy każdego człowieka i zobowiązuje każdego człowieka niezależnie od jego przekonań religijnych, gdyż jest to prawo naturalne“ (Rycerz Niepokalanej, IV 1991).

Zauważmy że tym tematem zajmował się również Konsystorz Nadzwyczajny w Watykanie, z udziałem 112 kardynałów z całego świata, na którym potępiono „kulturę śmierci“ w czasie dyskusji.

W związku z tym zwracam się z gorącą prośbą, a nawet polecam, aby w każdej rodzinie katolickiej, w każdej parafii, w domach zakonnych, a nawet w naszym Wyższym Seminarium Duchownym zanoszono usilne prośby o pomoc Ducha Świętego w każdą niedzielę aż do czasu pomyślnego rozwiązania tej sprawy. Należy na jednej wybranej Mszy św. odśpiewać Suplikacje — „Święty Boże“ a w czasie innych Mszy św. w „Modlitwie wiernych“ umieścić stosowne wezwanie.

Wszystkim, którzy na tym odcinku złożą świadectwo wiary w Boga Stwórcę, w moc Jego Przykazań i wiernie opowiedzą się za nauką Kościoła z serca błogosławię w Imię Boże.

Siedlce, 3 niedziela Wielkanocna.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Powyższy Apel należy odczytać w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

w/z Mieczysław Głowacki
Wikariusz Generalny

35

APEL BISKUPA SIEDLECKIEGO DO DIECEZJAN W SPRAWIE OBRONY ŻYCIA NIENARODZONYCH

Umiłowani w Chrystusie Panu Diecezjanie,

Ostatnio wiele słyszymy z radia, telewizji, a także spotykamy częste wzmianki w prasie na temat obrony życia nienarodzonych. Społeczeństwo polskie podzieliło się na dwie zasadnicze grupy: jedna jest prze-

ciwna prawnej ochronie życia poczętego, druga zaś zdecydowanie ją popiera. Każda ze stron powołuje się na różne mniej lub więcej ważne racje. Są to racje o charakterze moralnym, społecznym, medycznym, gospodarczym, historycznym, humanistycznym zawężonym jednak do prawa matki dającej życie, a pomijającym prawa osoby mającej przyjść na świat.

Mało niestety słyszymy powoływanie się na słowa Pana Jezusa, na Ewangelię. A przecież Chrystus Pan zabierał głos w obronie dzieci. W owym czasie gdy ojcowie przywłaszczyli sobie, z upływem lat, prawo do wyrzucenia dziecka już urodzonego, Zbawiciel stanowczo upomina: „Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych, albowiem powiadam wam: „Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie (Mt 18, 10).

Stanął też Chrystus Pan w obronie życia duchowego i moralnego dzieci ostrzegając: „Lecz kto by się stał powodem do grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić w głębi morza. Biada światu z powodu zgorśnień. Muszą wprawdzie przyjść zgorszczenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszczenie“ (Mt 18, 6 ns.).

Obiecuje też Zbawiciel obfitą nagrodę tym, którzy przyjmują dzieci: „I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje“ (Mt 18, 5). Kto zaś wyrządza krzywdę dziecku lub je zabija, niech wspomni na zasadę, jaką przyjmuje Chrystus Pan na Sądzie Ostatecznym: „Zaprawdę powiadam wam: wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili“ (Mt 25, 40).

Najmilsi Diecezjanie, Ewangelista św. Łukasz w opisie Nawiedzenia św. Elżbiety przez Najświętszą Dziewicę Maryję, poucza nas, że z chwilą poczęcia pod sercem matki znajduje się człowiek. Oto jego słowa: „Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mego Pana przychodzi do mnie“ (Łk 1, 41 ns). Elżbieta natchniona Duchem Świętym nazywa Najświętszą Dziewicę — Matką Pana, a przecież od Zwiastowania upłynął bardzo krótki czas, czas potrzebny na przygotowanie do podróży i na pokonanie odległości od Nazaretu do Ain Karim.

Dla nas zatem wierzących są to wskazania najwyższe, ostateczne i niezmiennie. W imię tych nakazów oraz w ich świetle mamy formować nasze spojrzenie na własne życie, na cały świat a zwłaszcza na postawę wobec losu dzieci nienarodzonych. Jest to znakomita okazja ukazania światu, gdzie ma współczesny człowiek szukać światła do rozwiązywania ważnych ogólnoludzkich problemów.

Chwila zaś obecna w naszej Ojczyźnie to okazja złożenia świadec-

stwa Chrystusowi wobec współczesnego świata i jego błędnych poglądów. Jak przedtem, kilkanaście lat temu, broniliśmy skutecznie dostępu do naszej Matki Królującej na Jasnej Górze pisząc do Rady Państwa, tak teraz w pismach do Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej, w oparciu o Wiarę, brońmy życia nienarodzonych. Niech z każdej wioski i miasta popłyną podpisy natchnione słowami Pana Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili“ (Mt 25, 40).

Pozdrawiam Wszystkich w Chrystusie Panu.

Siedlce, 29. I. 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: „Apel“ powyższy należy odczytać w najbliższą niedzielę po otrzymaniu podczas wszystkich Mszy św.

† Wacław Skomorucha

Wikariusz Generalny

36

APEL BISKUPA SIEDLECKIEGO O MODLITWY W INTENCJI POKOJU

We wprowadzeniu do Adhortacji Apostolskiej „Christifideles Laici“ Ojciec Święty Jan Paweł II, kreśląc obraz współczesnego świata wspomina o nieustających konfliktach, które „codziennie zadają ludzkości dotkliwe rany i naruszają równowagę... siejąc zamęt, walkę, rozkład i ucisk“ (Ch L 6).

Jesteśmy świadkami, jak w ostatnich dniach konflikty między narodami gwałtownie się nasiliły. Wojna w Zatoce Perskiej jest zagrożeniem dla całej ludzkości, a dla wielu bolesnym doświadczeniem, cierpieniem, a nawet tragedią. Również próba zdławienia dążeń do wolności i niepodległości Narodu Litewskiego spowodowała już śmierć kilkunastu osób i zranienie ponad setkę. Naród ten jest nam szczególnie bliski przez sąsiedztwo i wspólne dzieje historii. Dzisiaj potrzebuje naszej pomocy duchowej, moralnej i materialnej.

W takim czasie, niepokoju i wojny, zwracam się do Was, Bracia i Siostry, z gorącą prośbą o modlitwy w intencji pokoju. Niech Duszpasterze, w czasie każdej Mszy św. modlą się o pokój w modlitwie powszechnej czy po Komunii św.

Zwracam się do wszystkich grup modlitewnych, zwłaszcza różańcowych, by we wspólnych modlitwach błagały Boga o łaskę pokoju dla świata.

Drodzy Chorzy. Wy zawsze przychodzicie z duchową pomocą Kościołowi i ludzkości. Złóżcie i teraz swoje cierpienia Bogu, jako ofiarę błagalną za pokój między narodami.

Niech każda rodzina dołączy dziesiątek różańca do wspólnej modlitwy wieczornej, by ustały wojny i ucisk narodów.

Do naszej modlitwy dołączmy dar ofiarny — pomoc narodowi litewskiemu. Niech duszpasterze przeprowadzą w najbliższą niedzielę zbiórke ofiar do puszek czy urządzają ją w inny sposób, dla ludności żyjącej na Litwie, wśród której jest tylu naszych rodaków. Pośpieszmy im z hojną pomocą.

Na koniec prosimy Królową Pokoju, słowami Ojca Świętego: „Prowadź nas i wspieraj, abyśmy zawsze żyli jak prawdziwi synowie i córki Kościoła Twojego Syna i przyczyniali się do utrwalenia tu na ziemi cywilizacji prawdy i miłości, zgodnie z wolą Boga i dla Jego chwały“ (Ch L 64).

Na spełnianie tych dzieł z serca błogosławieć w Imię Pańskie.

Siedlce, 18. I. 1991 r.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Powyższy Apel Biskupa Siedleckiego należy odczytać w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

† Wacław Skomorucha bp
Wikariusz Generalny

37

KOMUNIKAT BISKUPA PODLASKIEGO W SPRAWIE PAMIĄTEK PO UNITACH

Siedlce, 24 stycznia 1991 r.

Umiłowani Bracia i Siostry,
Drodzy Diecezjanie!

Mija kolejna rocznica męczeństwa Unitów w Pratulinie i Drelowie w styczniu 1874 r. Myślą i sercem powracamy do tamtych dni i bohaterskich ludzi, którzy krwią własną przypieczętowali miłość do Chrystusa i Jego nauki.

W ubiegłym roku — jak pamiętacie Drodzy w Chrystusie — 18 maja dokonaliśmy ekshumacji doczesnych szczątków unitów z Pratulina i przenieśliśmy je w uroczystej procesji do kościoła parafialnego, gdzie ludzie z szacunkiem i ufnością modlą się o ich beatyfikację. Włączamy się wszyscy w dzisiejszą niedzielę w tę modlitwę z nadzieją, że zostaniemy wysłuchani i „na ołtarzach Pańskich oglądać ich będziemy“ (modlitwa o beatyfikację).

W nadchodzącym roku chcemy, przy współudziale historyków; zwłaszcza prof. Dylągowej (KUL), prof. Skowronka i Krawczaka (UW) zamknąć ostatecznie zbieranie materiałów historycznych, przez zbadać dostępne archiwaliści i przesłać do Kongregacji do Spraw Świętych w Rzymie.

Was, Drodzy Diecezjanie, proszę, abyście w parafiach zadbali o zachowane pamiątki po Unitach. Tam gdzie zachowały się cmentarze unickie należy zadbać o nie szczególnie i zobowiązać do troski nad nimi zwłaszcza dzieci i młodzież, aby uczyli historii diecezji naszej oraz ukierunkować na miłość ku Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. W parafiach, gdzie trwa pamięć szczególna o męczennikach proszę o umieszczenie w kościołach lub kaplicach tablic z imionami i nazwiskami tych, którzy byli prześladowani za wiarę. Stosunkowo niewiele tablic ku czci Unitów znajduje się w naszych kościołach, a przecież w diecezji naszej było 150 parafii unickich. Te działania niech świadczą o naszym trwaniu w wierze ojców i jedności Kościoła Chrystusowego.

Na wspólną modlitwę i pamięć o Unitach z serca błogosławieństwo w Imię Pańskie.

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Powyższy komunikat Biskupa Podlaskiego należy odczytać z ambon w niedzielę 27 stycznia 1991 r.

W modlitwach wykorzystać teksty umieszczone w numerze 4 (1990) s. 145 Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich.

Ks. Fr. Dudka

Wikariusz Generalny

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Z HISTORII DIECEZJI

38

WSPOMNIENIA KS. BISKUPA HENRYKA PRZEŹDZIECKIEGO O BŁOGOSŁAWIONYM JERZYM MATULEWICZU

W roku 1893 do seminarium duchownego w Warszawie przybyli na pierwszy kurs teologiczny dwaj alumni z rozpadzonego przez rząd rosyjski seminarium diecezjalnego w Kielcach. Jednym z nich był Jerzy Matulewicz. Od pierwszej chwili uderzyła nas, alumnow, niezwykła inteligencja, nadzwyczajne zdolności, wyrobienie duchowe nowego kolegi. Od razu zajął on wśród nas pierwsze miejsce. Cichy, nadzwyczaj pracowity, usłużny, płonący ogniem miłości Boga, zdobył nasze serca. Wiedzieliśmy, że jest Litwinem. Szanowaliśmy w nim jego uczucia narodowe, on szanował nasze. My w nim Litwę, on w nas Polskę miłował, obydwie wspólnie cierpiące, wspólnie gnębione.

Patrzyłem na coraz większy rozwój duchowy i umysłowy Jerzego w seminarium, następnie w Akademii w Petersburgu. Potężniał z każdą chwilą. Ten sam szacunek i miłość, którymi otaczano Jerzego w Warszawie, stały się jego udziałem i w Akademii Petersburskiej.

Widziałem go we Fryburgu Szwajcarskim, gdzie po skończeniu Akademii ze stopniem magistra „cum eximia laude” w dalszym ciągu studiował. Zawsze cichy, zawsze zatopiony w książce, płonący gorliwością kapłańską, bo już był kapłanem, w pomaganiu duchowieństwu szwajcarskiemu na niwie pracy pasterskiej. Nigdy i nigdzie nie widziałem w nim ani odrobiny własnego „ja”, szukającego siebie.

Wynik egzaminów ks. Jerzego na stopień doktora świętej teologii we Fryburgu skłonił profesorów uniwersytetu do napisania do Rzymu, aby zwrócono uwagę na niezwykle zdolności młodego doktora.

Dano mi sposobność częściej obcować z ks. Jerzym. Coraz bardziej podziwiałem tę czystą duszę, jego zapał, wielką wiedzę, jasny pogląd na zagadnienia teologiczne, prawne, oświatowe, społeczne, narodowościowe. Modlitwa i praca, miłość Boga i bliźniego wypełniały każdą chwilę jego życia; nie było w tym życiu czasu na odpoczynek.

Ks. Jerzy w latach po wojnie japońskiej opracowuje w Warszawie program demokracji chrześcijańskiej na zasadach Leona XIII. Broni programu. Musi walczyć z poglądami tych, którzy własne mniemania uważali za jedynie katolickie i niezgadzających się z ich zdaniem uznawali za podejrzanym w wierze. Z uśmiechem na ustach wyjaśniał błędne zapatrywania.

Od uczniów z seminarium duchownego w Kielcach i Akademii Duchowej w Petersburgu słyszałem jedynie słowa uznania i uwielbienia dla profesora porywającego głębią nauki, jasnym wykładem, podbijającego przykładem życia świętobliwego. Widziałem ks. Jerzego po złożeniu przezeń obowiązków profesora Akademii w Petersburgu, we Fryburgu Szwajcarskim wśród pierwszych towarzyszy odrodzonej przez niego Kongregacji Marianów, uszczęśliwionego ze stanu zakonnego, zapatrzonego w przyszłość Kongregacji i dla tej przyszłości zapracowanego. Ks. Jerzy dla swych towarzyszy zakonnych był zarazem i ojcem i matką i bratem. W tym cichym domu szwajcarskim pierwszych marianów spokój i radość nadziemska panowały. Ks. Jerzy chory, spowity przez całe lata bandażami, nigdy się nie skarżył, zawsze pogodny, uśmiechnięty, pełen Boga, o Bogu mówi, do Boga prowadzi, dla Boga pracuje, przez Boga chce wszystkich uszczęśliwić. Ile on dusz do Boga pociągnął, ile na drogę prawdziwej pobożności skierował, w ilu pogłębił znajomość nauki Chrystusowej, ilu nauczył żyć naprawdę według mandatów Zbawiciela — Bogu jednemu wiadomo.

Nie zapomnę nigdy rekolekcji, które pod jego kierunkiem odprawiłem w 1917 roku razem z innymi kapłanami. Rozumiem też dlaczego Pius XI, który odprawił na Bielanych rekolekcje, gdy jako nuncjusz

w Polsce szykował się do święceń biskupich, nazywał zmarłego arcybiskupa Matulewicza swym przyjacielem i głośno mówił, że tą przyjaźnią się szczyci. Ks. Jerzy podbił serca wszystkich. Najlepszym dowodem tego, że gdy w Warszawie po raz pierwszy zjechali się księża prefekci z całej Polski na wspólny zjazd, jego jednogłośnie powołali na przewodniczącego zjazdu. A ks. Jerzy był coraz pokorniejszy, gdyż coraz więcej miłował im coraz więcej wiedzy zdobywał.

Pogoda jego czystych oczu została zmacona z chwilą, gdy został biskupem, nie przestając być jednocześnie generałem swojego Zgromadzenia. Piszę: pogoda jego oczu została zmacona, bo w oczach tych czytałem ból. Pozostał on i nadal pogodny i uśmiechnięty, lecz w jego oczach widziałem ból. Ileż on przeboleł! Ileż on przecierpiał! Kto za Chrystusem idzie musi cierpieć, szczególnie biskup. Zmarły arcybiskup szedł zawsze za Chrystusem. Chrystus prowadzi drogą krzyżową, czasem swoich wybrańców wprowadza aż na Golgotę; takim wybrańcem był arcybiskup Jerzy.

Ostatni raz widziałem go w ubiegłym roku na Kongresie Eucharystycznym (w Chicago). Przemawiał o obrządku wschodnim, o połączeniu z Kościołem tych, którzy są poza jednością z nim. Mówił jak zawsze spokojnie, jasno, lecz w każdym jego słowie był żar miłości.

Po Kongresie rozmawiałem z nim krótko. Patrzyłem na tę postać przytłoczoną ciężarem cierpień, ciężarem obowiązków. Nie wiedzieliśmy dlaczego smutek nas owiał, dlaczego w sercach i na ustach naszych były jedynie słowa troski, słowa krótkie, jak gdyby pożegnanie. Bo i rzeczywiście była to nasza ostatnia rozmowa, pożegnanie aż do chwili, gdy Bóg pozwoli, że ujrzymy się przy Sercu Boskiego Zbawiciela, któremu zmarły arcybiskup całkowicie swe serce oddał.

Siedlce, 14 marca 1927 roku.

POMOCE DUSZPASTERSKIE

39

Ks. Roman Karwacki

MYSTERIUM KOŚCIOŁA — MYSTERIUM DUCHA ŚWIĘTEGO

W pierwszym zdaniu Konstytucji dogmatycznej o Kościele, ogłoszonej przez Sobór Watykański II, znajduje się następujące stwierdzenie: „Obecny Sobór święty w Duchu Świętym zgromadzony“.¹ To sformułowanie stanowi potwierdzenie powszechnego przekonania sięgającego

¹ KK 1.

Soboru Nicejskiego (325 r.), iż Sobór jest nowymi Zielonymi Świątami.² Wprowadzone do Konstytucji o Kościele, wskazuje tym samym na szczególny związek Ducha Świętego z Kościołem. Sobór bowiem odkrył na nowo znaczenie Ducha Świętego dla eklezjologii.³ To odkrycie ma ogromne znaczenie, gdyż wyznawanie Ducha Świętego powinno zawsze łączyć się z wyznawaniem Kościoła, a nauka o Kościele musi znaleźć swój punkt wyjścia w nauce o Duchu Świętym i Jego darach.⁴

Mysterium Kościoła stanowiące treść pierwszego rozdziału Konstytucji Lumen Gentium, to Mysterium Ducha Świętego. Wprawdzie jeszcze w czasie trwania Soboru obserwatorzy prawosławni, protestanczy i anglikańscy często zarzucali, iż schematy soborowe są za mało pneumatologiczne. Niektórzy powtarzali ten zarzut także po Soborze. Jednakże w dokumentach soborowych nie mniej niż dwieście pięćdziesiąt osiem razy wymieniony jest Duch Święty. Niektórym jednak wydaje się, że w dokumentach soborowych nie pneumatologiczny tekst „usłany jest Duchem Świętym”.⁵ W rzeczywistości musi być inaczej, skoro mówi się wręcz o pneumatologii Soboru Watykańskiego II.⁶ Ponadto nauka Vaticanum II o Duchu Świętym wywarła znaczny wpływ na życie Kościoła i spowodowała niemalże lawinę teologicznych publikacji pneumatologicznych.⁷ Pneumatologia Soborowej Konstytucji Lumen Gentium ma wymiar eklezjologiczny. Wyznacza go główny temat tego dokumentu — Kościół, ściślej mówiąc rzeczywistość Kościoła. Ten temat wypełnia właściwie nie tylko Konstytucję Lumen Gentium, ale wszystkie dokumenty soborowe — oczywiście w różnym stopniu. Jakby syntezę całej rozległej problematyki Vaticanum II stanowi pierwszy rozdział Lumen Gentium: Mysterium Kościoła. Stąd też można powiedzieć, że w tym rozdziale zawiera się również synteza pneumatologii Soboru Watykańskiego II.

1. *Duch Święty współtwórcą Kościoła*

Najważniejszym osiągnięciem soborowego odkrycia na nowo znaczenia Ducha Świętego dla eklezjologii stało się przekonanie, iż Duch Święty jest współtwórcą Kościoła.⁸ Tego rodzaju przekonanie ma swo-

² Por. J. Ratzinger, *Theologische Prinzipienlehre*, München 1982, s. 385 n.; Y. Congar, *Die christologischen und pneumatologischen Implikationen der Ekklesiologie des II. Vaticanums*, w: *Kirche im Wandel* (red. G. Alberigo — Y. Congar — H. J. Pottmeyer), Düsseldorf 1982 s. 123.

³ Por. H. J. Pottmeyer, *Amt als Dienst — Dienst als Amt, Lebendige Seelsorge* 33 (1982) s. 155.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 279.

⁵ Por. Y. Congar, *Je crois en l'Esprit Saint*, t. 1, Paris 1981, s. 227 n.

⁶ Por. tamże, s. 147.

⁷ Por. R. Karwacki, *Pneumatologische Bibliographie*, Siedlce — Łódź 1990.

⁸ Por. H. J. Pottmeyer, dz. cyt., s. 155.

je uzasadnienie w nauce o Trójcy Świętej, a wyjaśnienie w posłaniu Syna przez Ojca i w zesłaniu Ducha Świętego. Duch Święty przyszedł nie po to, aby ożywić określoną instytucję w jej strukturach, ale jest współtwórcą Kościoła.⁹

Dwa wydarzenia bowiem są istotne dla historycznego ukonstytuowania się Kościoła: śmierć Jezusa na krzyżu i Zielone Świąta.¹⁰ Szczegółowy moment zbawczej ofiary Chrystusa stał się jednocześnie momentem narodzin Kościoła. Krew i woda wypływające z przebitego boku ukrzyżowanego Jezusa stanowiące podstawę do wydania świadectwa o śmierci,¹¹ są jednocześnie znakiem początku Kościoła, w którym ta ofiara krzyża jest sprawowana i dokonuje się dzieło naszego odkupienia.¹² Przez to samo Chrystus jest nie tylko założycielem Kościoła, ale stałą podstawą, „kamieniem węgielnym”¹³ — aktywnie obecny w ciągłym budowaniu i życiu Kościoła.¹⁴ Ta zbawcza obecność Chrystusa stanowi o istocie Kościoła, a urzeczywistnia się dzięki Duchowi Świętemu.¹⁵

W dniu Zielonych Świąt Duch Święty zstąpił na widzialną wspólnotę wierzących, zgromadzoną przez Chrystusa,¹⁶ która dopiero przez to zstąpienie naprawdę i żywotnie została ukonstytuowana.¹⁷ Na jej utworzeniełożyło się zatem działanie Chrystusa i Ducha Świętego: nakaz Chrystusa i wewnętrzne zjednoczenie dzięki Duchowi Świętemu.¹⁸

Posłanie Syna Bożego i zesłanie Ducha Świętego jest konstytutywnym momentem również poznania Mysterium Kościoła.¹⁹ Ustanowiony przez Chrystusa Kościół został objawiony przez Ducha Świętego.²⁰ Rola Ducha Świętego w ukonstytuowaniu się i życiu Kościoła oraz po-

⁹ „co-instituant”, Y. Congar, *Je crois en l'Esprit Saint*, t. 2, Paris 1980 s. 19.

¹⁰ Por. A. Grillmeier, *Kommentar, LThK, Das Zweite Vatikanische Konzil*, cz. 1. ²1966 s. 160 n.; W. Kasper, *Kirche als Sakrament des Geistes*, w: W. Kasper — G. Sauter, *Kirche — Ort des Geistes*, Freiburg i. Br. 1971 s. 40; R. Karwacki, *Pneumatologiczne aspekty teologii J. A. Möhlera*, w: *Studia teologiczno-dogmatyczne*, t. 4, Warszawa 1984 s. 222—225.

¹¹ Por. J 19, 34.

¹² KK 3.

¹³ Ef 2, 20.

¹⁴ Por. Y. Congar, *Die christologischen und pneumatologischen Implikationen...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁵ Por. H. Thielicke, *Theologie des Geistes*, Tübingen 1978 s. 275.

¹⁶ Por. J. A. Möhler, *Symbolik oder Darstellung der dogmatischen Gegensätze der Katholiken und Protestanten nach ihren öffentlichen Bekenntnisschriften*, t. 1, Köln 1958 s. 387.

¹⁷ Por. J. A. Möhler, *Die Einheit in der Kirche oder das Prinzip des katholizismus dargestellt im Geiste der Kirchenväter der drei ersten Jahrhunderte*, Köln 1957, s. 8.

¹⁸ Por. J. R. Geiselman, *Der Wandel des Kirchenbewusstseins und der Kirchlichkeit in der Theologie Johann Adam Möhlers*. W: *Sentire Ecclesiam*, Freiburg 1961 s. 647; por. tenże, *Sachkommentar*, w: *Symbolik*, t. 2, s. 666 n.

¹⁹ Por. H. Mühlen, *Una Mystica Persona*, Paderborn ³1968 s. 377.

²⁰ KK 2.

znawaniu jego istoty jest tak duża, iż mówi się o Kościele jako dziele Ducha Świętego.²¹ Nie przesłania to jednak faktu, że założycielem Kościoła jest Chrystus. Duch Święty nie założył Kościoła, ale jest jego współtwórcą.²² Działanie Ducha Świętego w odniesieniu do Kościoła nie ogranicza się jedynie do aktualizowania struktur Przymierza z ziemskiego życia Chrystusa. Duch Święty stale wnosi Nowe, ale zawsze dotyczy ono wykonywania dzieła Chrystusa — budowania Jego Ciała. Tak więc działanie Ducha Świętego ukierunkowane jest na dzieło Chrystusa.²³ Odnosi się to nie tylko do historycznego początku Kościoła. Duch Święty ustawicznie jest współtwórcą Kościoła.

2. Kościół organizmem Ducha Świętego

Kościół — dzieło Chrystusa i Ducha Świętego nie zamyka się w zewnętrznych strukturach. Kościół jest czymś więcej niż organizacją, jest organizmem Ducha Świętego.²⁴ Ta nowa świadomość Kościoła jako organizmu Ducha Świętego czerpie z określenia Kościoła jako „Mistycznego Ciała Chrystusa“. Podkreśla ono bowiem żywotny charakter Kościoła, któremu życiodajnego tchnienia udziela Duch Święty,²⁵ będący jego Duszą.²⁶ Tego rodzaju sformułowanie opiera się na przekonaniu, że „czym w naszym ciele jest dusza, tym jest Duch Święty w Ciele Chrystusowym, którym jest Kościół“.²⁷

Duch Święty, który jest Duchem Chrystusa uformował Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa i pozostał w nim stale obecny.²⁸ Dzięki tej życiodajnej obecności Kościół istnieje. Duch Święty bowiem nie tyle ożywia Kościół, co jest dla niego zasadą życia, nowego, Bożego życia. Dzięki temu następuje wzrost organizmu Kościoła.²⁹ Duch Święty jako zasada nowego życia udziela tego życia nowym członkom Mistycznego Ciała Chrystusa. Nie czyni tego jednak w sposób nadzwyczajny, jak to było w dniu Zielonych Świąt, ale poprzez tych, którzy mają to życie i są ze sobą zjednoczeni. Na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się ten proces do przekazywania życia ludzkiego. Jak człowiek otrzymał życie tylko raz bezpośrednio z ręki Boga, by dalej go udzielać następnym pokoleniom, tak nowe Boże życie udzielane jest przez tych, którzy już

²¹ Por. H. Fries, *Fundamentaltheologie*, Graz — Wien — Köln 1985 s. 410.

²² Por. Y. Congar, *Die christologischen und pneumatologischen Implikationen...*, dz. cyt., s. 116.

²³ Por. tenże, *Je crois en l'Esprit Saint*, t. 2, Paris 1980 s. 24.

²⁴ Por. J. Ratzinger, *Die Ekklesiologie des Zweiten Vatikanums*, w: *L'Osservatore Romano*, Wochenausgabe in der deutschen Sprache 15 (1985) Nr 46, s. 4.

²⁵ Por. Pius XII, *Encyklika: Mystici Corporis*, nr 45, AAS 35 (1943) s. 219 n.

²⁶ Por. Leon XII, *Encyklika: Divinum illud munus*, ASS 29 (1896—1897) s. 650.

²⁷ Św. Augustyn *Serm. CL XXXVII de temp.*, wg ASS dz. cyt.

²⁸ Por. J. A. Möhler, *Die Einheit in der Kirche*, dz. cyt., s. 10.

²⁹ Por. KK 8.

je posiadają. Rodzenie (Erzeugung) jest przekazywaniem mocy rodzenia (Über-Zeugung). W czasach apostołskich nowe życie rozprzestrzeniło się tam, gdzie żyli i działali apostołowie. A jak w czasach apostołskich wierzący, znajdujący się daleko od siebie, otrzymywali owo życie Ducha Świętego tylko przez apostołów, tak później wierzący w czasach odległych od apostołów otrzymywali to samo życie tego samego Ducha Świętego za pośrednictwem tych, którzy je otrzymali bezpośrednio od apostołów. W ten sposób ludzie oddaleni od siebie czasem i przestrzenią ożywieni przez jednego i tego samego Ducha Świętego mieli stanowić wspólnotę, żyć jednym życiem, tworzyć Kościół. Wszyscy bowiem chrześcijanie niezależnie od epoki stanowią jedno.³⁰

Duch Święty jako zasada nowego Bożego życia sprawia, iż Kościół stanowi organiczną całość. Odnosi się to zarówno do charyzmatycznej jak i hierarchicznej struktury Kościoła. Duch Święty bowiem uposaża Kościół w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne,³¹ zespalać w jedną rzeczywistość pierwiastek boski i ludzki.³²

3. Kościół mieszkaniem Ducha Świętego

Duch Święty jako współtwórca Kościoła i zasada nowego życia dla Kościoła stale jest i działa w Kościele jako Osoba. Charakter osobowy obecności Ducha Świętego w Kościele akcentuje Sobór mówiąc o zamieszkiwaniu Ducha Świętego w Kościele. Wyraża to następująco: „Duch Święty mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni”.³³ Wyjaśniając zaś pojęcie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa Sobór wskazuje na sposób zamieszkiwania Ducha Świętego, „który będąc (exsistens) jednym i tym samym w Głowie i w członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza”.³⁴ Wprawdzie obecność Ducha Świętego w Kościele można porównać z funkcją, jaką dusza spełnia w ciele ludzkim, jest to jednak obecność Osoby Ducha Świętego. Co określa się sformułowaniem: „jedna Osoba w wielu osobach”.³⁵ Jedna Osoba Ducha Świętego zamieszkuje w Kościele będącym Mistycznym Ciałem Chrystusa, tj. w Głowie i członkach (in Capite et in membris) — w wielu osobach.

Można powtórzyć za Janem Pawłem II, że w Konstytucji dogmatycznej o Kościele, szczególnie p. 4, zawarta jest „cała tradycja patrystycz-

³⁰ Por. J. A. Möhler, *Die Einheit in der Kirche*, dz. cyt., s. 10 n.; R. Karwaciki, *Pneumatologiczne aspekty...*, dz. cyt., s. 226.

³¹ KK 4.

³² KK 8.

³³ KK 4.

³⁴ KK 7.

³⁵ „eine Person in vielen Personen“, H. Mühlen, *Una Mystica Persona*, Paderborn 1968 s. 359.

na i teologiczna dotycząca zjednoczenia wewnętrznego Ducha Świętego i Kościoła".³⁶ Tajemnica Kościoła zanurzona jest w tajemnicy Ducha Świętego, który jest trzecią Osobą Trójcy Świętej lub używając wyrażenia Soboru Watykańskiego II można powiedzieć, że „największym wzorem i zasadą tej tajemnicy jest jedność jednego Boga: Ojca i Syna w Duchu Świętym w Troistości Osób”.³⁷

NEKROLOG

40

ŚP. KSIĄDZ PRAŁAT DOKTOR KAZIMIERZ BIAŁECKI

Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach

Ksiądz Rektor Kazimierz Białecki już od połowy września 1990 roku często myślał o tym, jak urządzić akademię ku czci Niepokalanej, aby w miarę najpiękniej 8 grudnia, po raz pierwszy w nowym gmachu Podlaskiego Seminarium, uczcić Maryję, Matkę Chrystusa i naszą. I nie przypuszczał chyba wówczas, że właśnie 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP odbędzie się w katedrze siedleckiej jego pogrzeb. Uroczystej Mszy św. pogrzebowej przewodniczył Arcypasterz Podlaski, Ksiądz Biskup Dr Jan Mazur, który wygłosił także okolicznościowe kazanie. W koncelebrze uczestniczył Ks. Bp Wacław Skomorucha i wielu podlaskich kapłanów, kolegów i wychowanków Zmarłego. Wzięli też udział Księża Rektorzy z sąsiednich Seminarium Duchownych: z Warszawy, Lublina, Łomży, Białegostoku i Drohiczyzna oraz Rektor z Senatem Wyższej Szkoły Rolniczo Pedagogicznej w Siedlcach. Licznie zgromadzona rodzina, przyjaciele i znajomi wypełnili katedrę po brzegi. W imieniu podlaskiej wspólnoty seminaryjnej słowa przepełnione wdzięcznością wypowiedział Ksiądz Wicerektor Konstanty Kusyk.

Ksiądz Kazimierz Białecki urodził się 2 marca 1929 roku w Garwolinie. Rodzicami jego byli Aniela z Mikulskich i Jakub Białeccc. Kazimierz wraz z sześciorgiem rodzeństwa wzrastał w atmosferze tradycji religijnych i patriotycznych. Naukę rozpoczął w Szkole Podstawowej w Garwolinie, w czasie okupacji kontynuował ją na tajnych kompletach a potem w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym.

W 1949 roku, po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Świecenia kapłańskie otrzymał 4 czerwca 1955 roku z rąk Ks. Bp. Ignacego Świrskiego, ówczesnego Ordynariusza Podlaskiego. Posługę duszpasterską wikariusza

³⁶ Jan Paweł II, Encyklika: Dominum et vivificantem, n. 26.

³⁷ DE 2.

i prefekta pełnił w następujących parafiach: Parczew (1955—58), Huszlew (1958—59), Niemojki (01.—31. 08. 1959).

W latach 1959—1963 odbył specjalistyczne studia licencjackie z teologii dogmatycznej na wydziale teologicznym KUL. 15 września 1963 r. wrócił do duszpasterstwa otrzymując na okres 3 lat urząd wikariusza-prefekta w parafii katedralnej w Siedlcach. 1966 r. kontynuuje studia doktoranckie, które finalizuje w 1968 r. doktoratem na podstawie rozprawy „Nauka teologiczna Księdza Stanisława Konarskiego“, napisanej pod kierunkiem Ks. Wincentego Granata.

Po powrocie ze studiów Ks. Doktor pracuje krótko w duszpasterstwie jako proboszcz w Jeziorzanach i wikariusz-zarządca w Sarnakach, a następnie otrzymuje wiele odpowiedzialnych funkcji i stanowisk w Kurii Diecezjalnej i w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach.

W Kurii Diecezjalnej był kolejno korespondentem diecezjalnym, referentem do spraw ekumenizmu, powołań kapłańskich, pomocy charytatywnej spraw zakonnych a także cenzorem ksiąg o treści religijnej. Przewodniczył też Komisji do Spraw Duchowieństwa w Drugim Synodzie Podlaskim oraz brał czynny udział w pracach Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów.

Jednakże całe swoje siły poświęcił w szczególny sposób Podlaskiemu Seminarium, w którym był prefektem, następnie wicerektorem, a od roku 1978 aż do śmierci rektorem. On też prowadził budowę nowego, monumentalnego gmachu siedleckiego seminarium, w którym sam mieszkał i pracował zaledwie kilka tygodni. Od 1969 roku wykładał teologię dogmatyczną a także patrologię i propedeutykę teologii.

W uznaniu za gorliwą pracę kapłańską Ks. Rektor Kazimierz Białecki odznaczony został godnością Prałata Jego Świątobliwości i Prałata Archidiakona Kapituły Katedralnej Siedleckiej.

W połowie października 1990 roku udał się do szpitala w Siedlcach a po operacji do kliniki w Warszawie. Okazało się jednak, że nawet najlepsi specjaliści — wobec szybko postępującej choroby byli bezradni. Ks. Rektor z cierpliwością i pogodą ducha przyjmował i znosił cierpienia. Zmarł 5 grudnia 1990 r. w swoim mieszkaniu w Seminarium.

Seminaryjne uroczystości żałobne odbyły się 7 grudnia. Ks. Bp Ordynariusz Jan Mazur w kaplicy seminaryjnej przewodniczył Mszy św., którą koncelebrowali Księża Profesorowie naszego Seminarium na czele z Ks. Bp. Wacławem a uczestniczyli w niej wszyscy alumni, rodzina Zmarłego i dobrodziejce Seminarium: Państwo Przyborowscy. Arcypasterz w czasie homilii nakreślił pełną oddania i poświęcenia Bogu i Kościołowi sylwetkę zmarłego Rektora.

Następnego dnia, po uroczystym nabożeństwie w katedrze siedlec-

kiej, ciało Zmarłego zostało złożone w grobie na terenie przyległym do nowego budynku seminaryjnego w Nowym Opolu k. Siedlec.

Jak podkreślił to Ks. Biskup Ordynariusz w kazaniu pogrzebowym, Ks. Rektor Kazimierz Białecki umarł jak dobry żołnierz pełniąc do końca swego życia wierną służbę Bogu i Kościołowi. Dlatego też spoczął wśród swoich alumnów, których kochał jak troskliwy i wymagający ojciec. Alumni zaś każdego dnia modlą się przy grobie swego Rektora, aby Zmartwychwstały Chrystus za jego trud i poświęcenie dał mu wieczne odpocznienie.

Ks. Zbigniew Celej

Z ORDYNARIATU

22. Dekret erekcji parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego w Bazanowie	276
23. Dekret erekcji parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie	277
24. Dekret erekcji parafii pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Budziskach	278
25. Dekret erekcji parafii pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Ostrówku Węgrowskim	279
26. Komunikat Biskupa Siedleckiego w sprawie „Sztafety życia“	280
27. Komunikat Biskupa Podlaskiego o dniach modlitw o beatyfikację Męczenników Podlaskich	282
28. Instrukcja Sądu Biskupiego dla sędziego delegowanego	284
29. Uroczystości Jubileuszowe ks. dr. hab. Mariana Myrchy	285
30. Życzenia Świąteczne Biskupa Siedleckiego	286
31. List Biskupa Siedleckiego na Wielki Post	288
32. Odezwa Biskupa Siedleckiego do Diecezjan w sprawie pomocy Wyższemu Seminarium Duchownemu	292
33. Słowo Pasterskie Biskupa Podlaskiego w związku z VI Światowym Dniem Młodzieży w Częstochowie	293
34. Apel Biskupa Siedleckiego w sprawie modlitw w obronie życia nienarodzonych	297
35. Apel Biskupa Siedleckiego do Diecezjan w sprawie obrony życia nienarodzonych	298
36. Apel Biskupa Siedleckiego o modlitwy w intencji pokoju	300
37. Komunikat Biskupa Podlaskiego w sprawie pamiątek po Unitach	301

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Z HISTORII DIECEZJI

38. Wspomnienia Ks. Biskupa Henryka Przeździeckiego o Błogosławionym Jerzym Matulewiczu	302
---	-----

POMOCE DUSZPASTERSKIE

39. Misterium Kościoła — Misterium Ducha Świętego	304
---	-----

NEKROLOG

40. Śp. Ksiądz Prałat Doktor Kazimierz Białecki	309
---	-----

PL ISSN 0239-2763

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka, Siedlce, ul. J. Piłsudskiego 62
Redaktor: Ks. Mieczysław Głowacki

Drukarnia Loretańska. 03-716 Warszawa, ul. Józefa Sierakowskiego 6
Zam. 199/1991. Nakład 850 egz.